ROK XLIX. Nro 276.

KURJER WARSZAWSKI.

L. .d. 15 Grudnia 1869. Środa. Dnia 3 (15) Grudnia 1869.

Rano ciepła st: 1, w połud: c st: 2 | Stan barometru: na odmianę. | Wschód Słońca g. 8 m. 4 | Zachód „ „ 3 „ 45 | Jutro, Śgo Euzebiusza Bisk: M.
Wysokość wody st: 3 c 3 (Ubywa)

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. ablockiej.

OD REDAKCJI.

Kurjer Warszawski w roku 1870 wychodzić będzie w tym samym formacie i treści, jak dotąd. Prenumerata w Warszawie wynosi:

Rocznie	rs. 4	kop. 80.
półrocznie	„ 2	„ 40.
kwartalnie	„ 1	„ 20.
miesięcznie		kop. 40.

Za odnoszenie do domu dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

Na prowincji i w Cesarstwie prenumerata wynosi:

Za 3 miesiące:

Kurjer Warszawski	rs. 1	kop. 20.
Za przesyłkę pocztową	—	„ 24.
Za przepaski i expedycję	—	„ 56.
Razem	rs. 2	kop. —

Za 6 miesięcy:

Kurjer Warszawski	rs. 2	kop. 40.
Za przesyłkę pocztową	—	„ 48.
Za przepaski i expedycję	1	„ 12.
Razem	rs. 4	kop. —

Za 12 miesięcy:

Kurjer Warszawski	rs. 4	kop. 80.
Za przesyłkę pocztową	—	„ 96.
Za przepaski i expedycję	2	„ 24.
Razem	rs. 8	kop. —

Stosownie do nowych przepisów pocztowych przedpłata na pisma perjodyczne na żadnej stacji pocztowej przyjmowaną nie będzie, raczą więc Szanowni Prenumeratorowie żądania swe wprost do Redakcji „Kurjera“ adressować, załączając należność stosownie do powyższego obliczenia:

Kwartalnie rs. 2,
Półrocznie rs. 4,
Rocznie . . rs. 8.

W końcu Redakcja ma honor upraszać Szanownych Prenumeratorów o wczesne nadsyłanie zamówień, przy wypisaniu dokładnego adressu, pod jakim „Kurjer Warszawski“ ma być wysyłany.

Prenumeratę na „Kurjer Warszawski“, przyjmują księgarnie pp. H. Hurtiga i J. Mittwocha w Kaliszu.

— Dziś odbywa się konkluzja odpustu Niepokalanego Poczęcia w kościołach: Stego Ducha, naprzeciw ulicy Mostowej, Śtej Anny, obok Resursy Obywatelskiej, Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, Ś-go Franciszka, przy ulicy Zakroczymskiej, i nakoniec w kościele Ś-go Marcina, przy ulicy Piwnej.

Jutro zwykłe przedpołudniowe nabożeństwo, połączone z processją w kościele Archikatedralnym Ś-go Jana.

— Q — Czwarty odczyt p. Lazzariniego poświęcony był malarstwu we Włoszech. Już samo bogactwo przedmiotu, zamkniętego w jednej godzinie, nie dozwoliło rozwinąć prelegentowi szerszych na sztukę włoską poglądów. Ograniczył się więc na krótkich wzmiankach o malarstwie u Egipcjan, w starożytnej Grecji i o wpływie chrześcjaństwa na sztukę.

Dzieje malarstwa włoskiego rozpoczął p. Lazzarini od XIII wieku, czyli od tak zwanej epoki odrodzenia. Wyliczył wszystkie oddzielne szkoły z ich najgłówniejszemi przedstawicielami, starając się ogólnie przynajmniej określić charakter każdej i wzajemne pomiędzy niemi różnice. Najdłuższą wzmiankę poświęcił Michałowi Aniołowi, Rafaelowi i Salvatorowi Rora.

Dwie ostatnie prelekcje p. Lazzariniego, odbędą się dopiero po Nowym Roku. Treścią ich ma być ogólny szkic obyczajów i zwyczajów dwóch najbogatszych w historyczne wspomnienia miast włoskich: Wenecji i Rzymu.

— Q — Święta, owe święta, za któremi tak tęsknią wszyscy ci, którzy się spodziewają *kolendy*, a o których radziby zapomnieć ci, którzy ją muszą rozdawać, mamy już jak to mówią: za pasem.

Ruch przedświąteczny z każdym dniem staje się widoczniejszym po domach i ulicach naszego miasta.

Najskrzętniej chodzą około przygotowań świątecznych, naturalnie kupcy i przemysłowcy.

Fabrykanci zabawek dla dzieci, przygotowują ideały ich snów niewinnych.

Cukiernicy, oczekują na paryzkie bombonierki, w których niezawodnie cukrom musi przybywać słodyczy, boć Paryż, to najsłodsze miasto na świecie...

W wystawach znów sklepów bławatnych i jubilerskich, pojawiają się, jedwabne i djamentowe sny płci żeńskiej, których urzeczywistnienie mieści się w kieszeniach brzydkiej połowy ludzkości.

A w księgarniach?

Cieszcie się dzieci! W księgarniach znajdą wasi ro-

dzice, w połowie nawet dotąd nierozkupione zeszłoroczne dla was nakłady.

Ale ,przypomnijcie o tem swoim życiodawcom. Papa bowiem, przed świętami, przedewszystkiem musi myśleć o wypełnieniu kieszeni, a Mama znów o jej wypróżnieniu... O książkach więc mogą na śmierć zapomnieć.

— **Listopad** b. r. był niepogodny, dżdżysty, śnieżny lecz dość ciepły. Średnia jego temperatura jest 1,2 stop. R. o 0,2 st. R wyższa niż w stanie normalnym (1,0 stop. R.). Przez cały miesiąc temperatura wahała się około zera, chociaż po większej części nad niem się utrzymywała. Do najcieplejszych należały dni 3, 15 i 25. Do najchłodniejszych, 12, 13 i 30. Największe ciepło było 6,6 st. R. dnia 3, największe zimno 4,6 st. R. dnia 13. Stan barometru przez cały miesiąc był niezwykle zmienny i w ogóle niższy niż zwykle. Srednia jego wysokość wynosiła 27 cali 6;54 lin. par.; o 2,18 lin. par. mniejsza jak normalnie (8,72 lin. par.) Najwyżej dochodził barometr 28 cali 2,93 lin. par. d. 18, najniżej 26 cali 9,60 lin. par. dnia 5. Deszcze i śniegi padały bardzo często i obficie. W całym miesiącu było dni pogodnych 0, na półpogodnych 5, pochmurnych 25, a pomiędzy temi dni deszczu 17, śniegu 11, mgły 4 i wichru 4 (zachodni). Wiatr panujący był zachodni. — Dnia 8 koło białe otaczało słońce, a dnia 11 księżyc. W dniach 8, 24 i 30 zauważano drobne plamy na tarczy słonecznej. D. 9 srożył się orkan w Królewcu wskutek czego znaczniejsza część dolnego miasta powodzią dotkniętą została. W nocy z dnia 13 na 14 niezwykła burza srożyła się nad Wiedniem. — W miesiącu listopadzie w wielu okolicach uczuć się dawały mniej lub więcej trzęsienia ziemi jak: od 1 do 19 w Gross-Gerau, dnia 11 w Baeska (w Węgrzech), dnia 12 i 13 w Grenobli; dnia 16 w Biskrze (w Algierji), dnia 24 w Saarbrücken, dnia 26 w Tryus (w Tyrolu) w Insbrucku i w Neapolu, dnia 29 w Frankfurcie nad Menem. Srednia wysokość na rzece Wiśle pod Warszawą była 4 stopy 6,3 cali m. n. pol. Największa wysokość była dnia 22 stóp 7 cali 2, najmniejsza stóp 3 cali 3.

— Egzamin na podaptekarzy (czyli pomocników aptekarskich) i prowizorów, czyli tych, którzy ukończyli kurs farmaceutyczny) odbywające w jednej z sal Uniwersytetu Warszawskiego, kończą się w bieżącym tygodniu. O rozpoczęciu się zaś takowych, po Świętach doniesiemy.

— Posiadacze akcji drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, pragnący uczestniczyć w nadzwyczajnem ogólnem zebraniu jakie nastąpi d. 16 (28) grudnia r. b. winni złożyć w kassie Towarzystwa Drogi sztuk 40 akcji, których przyjmowanie trwać będzie do pojutrza do godz. 3ej po południu, to jest do dnia 5 (17) grudnia r. b.

— W ciągnieniu obecnej loterji, fortuna podzieliła się jak do tej pory pomiędzy Warszawian i prowincję. Główniejsze wygrane padły po 8,000 rs. u Sury Maliniak i Winiarskiego, 5,000 rs. u Hendelsa, a 2,500 u Hermelina, zaś 20,000 rs. w Włocławsku u Leszczyńskiego, 10,000 rs. w Nowym dworze u Żgała, 5,000 rs. w Tykocinie u Wejnberga, 2,500 w Częstochowie u Markusą Kohna.

— Znany nam dyrektor słynnej orkiestry p. Bilse, otrzymał od Sułtana order „Medżidżie.“

— Gabinet historji naturalnej szkoły realnej w Jarosławiu, otrzymał bardzo drogocenne, z całą troskliwością i wiedzą oznaczone zbiory roślin nadwiślańskich i tatrzańskich.

— Na kolejach niemieckich kradzieże powtarzają się ciągle. Zawiązała się tam jakaś współka złodziejska, która główną piecze rozciągnęła nad tłumoczkami i walizami, starając się ulżyć pódróżnym, tego niepotrzebnego ciężaru. Niedawno jedna z turystek naszych pani Z**, powracającą do kraju, uległa takiemu wypadkowi. Na drodze pomiędzy Kolonją a Aleksandrowem, skradziono jej kufer z rzeczami, wartości kilkunastu tysięcy franków, a oprócz róż[illegible] kosztowności, znajdowały się tam i rzeczy pan[illegible] Na kufrze znajdował się napis *objets d'art.* [illegible]a z sobą i inne kufry, ale sprytni złodzieje o[illegible]a-trafili na ten, który najlepiej się im opłacił.

— Czas przedświętny nietylko, że powiększył ruch kupujących po magazynach, ale zachęcił nadto też magazyny do produkowania po wystawach różnorodnych przynęt. Między innemi jeden ze sklepów przy ulicy Senatorskiej, wystawił ogromnych rozmiarów lalkę balowo przyodzianą. Efektowna ta przynęta, zadziwieniem przejmuje nietylko świat, dla którego istotnie utworzoną została, ale zwabia do okna i niejedną twarzyczkę, co choć niby wzięła rozbrat na dobre z szczęśliwym tym światem, nie może się oprzeć pokusie spojrzenia choćby— na świetną toaletę tej simmilacyjnej Ewy.

— Wiarogodna osoba opowiadała nam, iż do jednej z tutejszych dystylarni wódek, w poniedziałek, wszedł w kożuszku, miłej powierzchowności, wysokiego wzrostu człowiek, zbliżył się do kantoru i położył rubla jako zwrot, oświadczając, że drugiego odda w sobotę. Na zapytanie zdziwionych subjektów, odpowiedział, że właśnie rok temu, będąc bez miejsca i bez grosza, został posłany po wódkę, a przy zdaniu reszty, otrzymał 2 ruble więcej, które zatrzymał aż do dorobienia się, i że obecnie mając miejsce przy jednym ze szpitali tutejszych, odnosi dług w połowie, a prosi o kredyt na drugą. Subjekci zdziwili się, gdyż nie wiedzieli nawet o tej stracie. Korrespondent nasz zaintrygowany, szedł za rzetelnym dłużnikiem, którego odprowadził do jednego z kościołów, a tam ujrzał go klękającego przy konfessjonale.

— W Warszawie jest około 240 dystrybucij tabacznych, a na Pradze 8. Fabryk tabacznych 12,—w Królestwie są następujące fabryki: w mieście Krośniewicach, Działoszynie, Lublinie p. Kronenberga,—oprócz tego w Lublinie Jekelesa i Spółki, a w Płocku Braci Segałów i Spółki.

— Nadesłany nam rapport o ruchu chorych w zakładzie leczniczym dla dzieci w Warszawie, wykazuje, że od dnia 13 listopada r. b. do d. 13 b. m. pozostawało w zakładzie chorych chłopców 8, dziewcząt 10; przybyło chłopców 8, dziewcząt 8; opuściło zakład chłopców 4, dziewcząt 8; umarło dziewcząt 2; pozostaje zaś na kuracji chłopców 12, dziewcząt 8.

— Obecnie ukazał się na widok publiczny, nakładem księgarni J. Kaufmanna, „Kalendarzyk pugilaresowy z mapkami kolei żelaznych na rok 1870.“ W Kalendarzyku tym, kolej terespolska widocznie upośledzoną została; mapka bowiem kolei tej zupełnie nie wskazuje, a rozkład jazdy na rok 1870, jaki tam wydrukowano, uległ już zupełnej przemianie.

— Zbliżający się dzień wigiljowy, jest równie strasznym dla ryb, jak dzień Sgo Marcina dla gęsi. Na targi tutejsze, najznaczniejsze transporty ryb, dostawiane bywają z rzek i jezior gubernji lubelskiej i suwałkskiej. Cena ryb na wigilję, powinna być przystępną, gdyż połowu ich nie utrudniają dotąd mrozy i przeszkody w dostawie z miejsca na targi.

— Dziś w Resursie Obywatelskiej koncert Adolfa Sonnenfelda pod kierunkiem Adama Müncheimera.

— (Art. nad.) *Panie Redaktorze!* Na mocy udzielonego mi upoważnienia przez właściwą władzę, zamierzyłem urządzić ośm wykładów publicznych o „Wolności handlu“, z których to wykładów czwartą część czystego dochodu przeznaczam na rzecz Warsz. Tow. Dobrocz., a właściwie na rzecz żłobków, pod opieką tegoż Towarzystwa zostających. Że zaś robiono mi uwagi, czy mianowicie przedmiot wybrany przezemnie, odpowiada wymaganiom publicznych wykładów, czy jednem słowem nie jest dla ogółu za trudny i specjalnie, jak to nawet powiedziano: „samych tylko kupców obchodzący“, widzę się przeto zmuszonym nadmienić, iż będąc przekonanym o koniecznej potrzebie znajomości nauki Ekonomji Politycznej przez naszą płeć piękną, jeśli zbawienny wpływ kobiety ma nietylko sięgnąć po za ognisko domowe, ale nadto w życiu codziennem, domowem, nabrać większej powagi i skuteczniejszego działania, a wiedząc o tem, iż przedmiot przezemnie wybrany, streszcza w sobie, jeśli nie całą naukę, to przynajmniej pierwszą jej część o *wytwarzaniu*, t. j. produkcji bogactw, postanowiłem wykłady te w ten sposób urządzić, ażeby one mogły być przystępne dla wszystkich w ogóle, w czem zresztą znane wykształcenie pań naszych, wiele mi bardzo zadanie to ułatwia.

Wykłady moje, z których dwa pierwsze poświęcę wyłącznie wiadomościom przygotowawczym, rozpocznę we czwartek d. 16 grudnia r. b., w sali Resursy Obywatelskiej, o godz. 6-ej po południu, Cena numerowanych biletów wejścia kop. 40, nienumerowanych kopiejek 30.

Biletów nabyć można w kancellarji Tow. Dobrocz., od godziny 10-ej rano du 5½ po południu, jako też przy wejściu na wykłady. — Warszawa d. 2/14 grudnia 1869 r. — Z. *Korzybski*, b. Profestor Ekonomji Politycznej i Statystyki w b. Szkole Głównej Warszawskiej.

— Gwiazdka już się zbliża, na samo jej wspomnienie serduszka się nasze radują. Ciesząc się samą myślą przyjemnostek, przypomniałyśmy sobie, że prawdziwą gwiazdką dla biednego studencika, o którym pisałeś Redaktorze byłoby zebranie rs. 7 k. 40 na opłatę szkół,—chłopaczek uczyć się chce a niema za co. Przyjm więc od nas trojga siostrzyczek po gr. 10 razem kop. 15, mamy nadzieję, że towarzyszki naszych, zabaw w Saskim ogrodzie z letniej pory dadzą także po kop. 5, a będą miały serdeczną uciechę. *M. E. A.*

— W Lublinie ludzie dobrej woli zamierzają zaprowadzić towarzystwo spożywcze.

— W mieście Siedlcach oprócz skweru urządzono znaczną liczbę chodników asfaltowych, łączących swą siecią główne gmachy miasta.

— W mieście Czyżewie (powiat ostrołęcki) p. Marconi budowniczy kieruje robotami nowo wznoszącego się kościoła. P. Marconi wrócił przed kilku dniami z wycieczki artystyczno-naukowej z Wiednia, Berlina i niektórych miast zagranicznych.

— Na koncercie na korzyść niezamożnych studentów uniwersytetu, p. Królikowski powtórzy utwór Fr: Coppée'go: „Bezrobocie kowali“.

— Projekt budowy drogi żelaznej z Oleśnicy przez Kempno do Łodzi, jak zapewnia „Gazeta Handlowa“, niezawodnie będzie urzeczywistnionym.

— Znowu zostały otwarte stacje telegraficzne w miastach: Skierniewicach, Sieradzu, Rawie i Wieluniu.

— Miód surowy sprowadza się wyłącznie do Warszawy z okolic Izbicy i Turobina w gubernji lubelskiej i dobywają go tam głównie z pasiek leśnych.

— Od pewnego czasu, niektórzy właściciele domów i sklepów, uskarżają się na wyrządzane im szkody, przez chłopców z terminu, którzy wysłani na miasto, biegnąc koło ścian i szyldów, rysują je nożykami lub kawałkami szkła, albo też obrzucają błotem. W tych dniach, jeden z podobnych pustaków, oderwał metalową literę ze znaku wiszącego przy wejściu do bławatnego sklepu. Poskromienie nadużyć tego rodzaju, jest obowiązkiem pp. majstrów i przełożonych zakładów fabrycznych.

— Moszek Mailach Fridman, mieszkaniec Wieniawy pod Lublinem, pisarz v. wiernik Josefa Wawra, prowadzącego handel zagraniczny drzewem towarowem, powracając jednokonną biedką z Izbicy do Wieniawy, w d. 7 b. m. pomiędzy godziną 5-tą a 6-tą z rana na czystem polu, w połowie trzeciej wiorsty od rogatki Lubelskiej, na drodze z Lublina do Zamościa, był napadnięty i jak ślady rozbryzgniętej krwi pokazują, mocując się z zbrodniarzem, męczeńsko zamordowany został; sądownie już sprawdzono, że razy w głowę zamordowanemu zadawane były tępem, twardem narzędziem, od których to ciosów mózg mordowanego wyskakiwał aż o pewną odległość. Przy zamordowanym znaleziono tylko 1½ kop. Żona jego twierdzi, że wyjeżdżając z Wieniawy, miał z sobą rsr. 170 w pugilaresie czarnym, który zawsze w lewej kieszeni spodni chował; ta właśnie kieszeń okazała się zapewne siłą mordercy rozdarta. Nie wiadomo dotąd, czy p. Wawer powierzył i przy kim, powracającemu Fridmanowi większą kwotę na wydatki handlowe, i czy ta nie była przyczyną męczeńskiej Fridmana śmierci. Koń z biedką i ze znajdującym się w niej obrokiem, oraz z ćwiercią cébuli, zostawiony został przy zamordowanym; morderca dotąd nie wyśledzony. (Kur. Lub.)

— Ustanowienie na kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej wagonów klassy III dla kobiet wyłącznie, albo oddziałów w tych wagonach, pisze Gazeta Polska, zyskało powszechną pochwałę. Mówią jednak ogólnie, że wagonów takich czy oddziałów bywa mniej niż ich potrzeba, tak, że nie wszystkie kobiety, które tego pragną, w oddziale damskim z Warszawy wyjechać mogą, a te które nim wyjechały, nie znajdują go przy przesiadaniu się na stacji Skierniewickiej. Proszono nas o pismienną z tego względu interwencję. Życzeniu temu czyniąc zadosyć, nadmieniamy, że w Prussach przyjęto świeżo na posiedzeniu parlamentu dnia 9 b. m. wniosek, aby na kolejach rządowych i prywatnych z urzędu nakazać urządzenie wagonów klassy III a jeśli można i IV, dla kobiet wyłącznie i dla niepalących. W rozprawach nad tym wnioskiem powiedziano, że jeśli publiczność jeżdżąca wagonami klassy IV. dotąd nie objawiła życzeń w tym kierunku, to dla tego tylko, że nie umie sobie poradzić i nie wie, gdzie się ma udać z zażaleniami na niedogodności, których znosi więcej podobno niż osoby wyższemi klassami jeżdżące, samym polorem współjadących ochraniane poniekąd od przykrości. Deputowany Virchow powiedział przy tej sposobności, że zarządy dróg żelaznych oddają podróżnym palącym tytuń, prawie cały pociąg, a dla niepalących, do których w ogóle i kobiety należą, wydzielają mało miejsca, i że chcąc się uchronić od dymu tytuniowego, dusić się trzeba w ciasnocie. Na wielu drogach żelaznych za obrębem Pruss są wa-

gony opatrzone napisem wskazującym, że w tych wagonach *można* palić; w Prussach zaś palenie tytuniu *urzędownie* niejako jest uznane i dlatego tak mało jest wagonów, w których palić *niewolno*. Należy liczbę tych ostatnich pomnożyć, tamtych zmniejszyć, co tem potrzebniejsze się okazuje w porze dżdżystej i zimnej, że podczas niej okna wagonów zamknięte bywają. Wniosek, jak powiedziano wyżej, został przyjęty, z poprawką jednego z deputowanych: że wagony klassy III i IV powinny być zimą ogrzewane tak dobrze jak Iej klassy.

— Mając powierzoną sobie dyrekcję koncertu na dochód niezamożnych studentów Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, na którym ma być wykonana ballada „Pani Twardowska", z moją muzyką, upraszam szanownych amatorów, aby zebrać się zechcieli w piątek d. 17 b. m. o godz. 11-ej rano w Salach Redutowych. *Stanisław Moniuszko.*

— W niedzielnym koncercie przyjęły także udział: pani S. i panna L.

— Opowiadano nam, że Towarzystwo Dobroczynności zamierza zaprowadzić gaz, tak w samym gmachu instytutowym jak i w sali teatralnej.

— W dalszym ciągu uwiadomienia naszego dodajemy, że o ile dotychczas wiadomo, apteki mają dostarczać lekarstwa dla mającego się urządzić w gmachu Towarzystwa Dobroczynności ambulatorjum. Doktorowie tutejsi, składający wydział lekarski przy Towarzystwie Dobroczynności, mają być uproszeni o przyjęcie współudziału w tej instytucji.

— Wspominaliśmy o niedawnem otruciu się w Berlinie matki i córki przez szycie i użycie sukni, z zielonego tarlatanu; poddana pod badanie biegłych wykazała, iż na 100 funt. ingredjencji użytych do farbowania tarlatanu, arszeniku było $13\frac{1}{2}$ funtów, a zatem więcej niż ósma część wagi. Sledztwo sądowe prowadzi się.

— W dniu onegdajszym, przez wyłamanie drzwi do kantoru bankiera Nelkena, skradziono: 11 biletów loterji klassycznej: klassy 4tej na summę rs. 233 k. 75 i klassy 5tej na rs. 127, jak niemniej gotówką około rs. 40, książkę handlową małego formatu i 4ry pieczątki z cyframi, S. N. Ścisłe poszukiwanie zarządzono. (Gaz: Polic:)

— W Redakcji „Kurjera Warszawskiego", jest do przejrzenia Wykaz przez Bank Polski ogłoszony, numerów Certyfikatów lit: B, które z początkiem roku przyszłego, przynosić będą 5 od sta procentu.

— *Panu Emerytowi.*—Wynajmowanie krzeseł w kościołach, spowodowywałoby niezawodnie zatargi i hałasy, uwłaczające świętości miejsca.

— Jenerał od Artylerji *Szladen*, przyjechał z Petersburga.

— Wyjechali z Warszawy: Gubernator płocki pułkownik baron *Wrangiel*, do Płocka; Rzeczywisty Radca Stanu *Gotowcew*, do Petersburga.

— Jutro, jako w piątą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Kaliksta **Sawickiego**, emeryta, odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godz. 10-tej, przed wielkim ołtarzem, na które żona i syn Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają najuprzejmiej.

—9716— (15330)

† Ś. p. Felik **Zaniewicz**, Burmistrz m. Serokomli, syn Urzędnika Zarządu Warszawskiego Ober-Policmajstra, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony ŚŚ Sakramentami, przeżywszy lat 25, przeniosł się do wieczności dnia 13 grudnia r. b. W ciężkiem smutku pozostała żona z córeczką i rodzeństwo zmarłego, zapraszają Familję, Przyjaciół i Życzliwych na wotywę żałobną, w kościele Wszystkich ŚŚ. na Grzybowie, w dniu 16 t. m. o godzinie 10ej rano, i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, i w tym dniu o godzinie 3ej z południa na cmentarz powązkowski.

—9686— (15355)

— Ś. p. Aleksandra ze Strześniewskich **Żydelowa**, żona Urzędnika Banku, po długiej i ciężkiej chorobie przeniosła się w dniu 13 b. m. do wieczności, przeżywszy lat 23. Pozostały mąż wraz z rodzeństwem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok, w dniu 16 to jest we czwartek, o godzinie 3ej po południu, z kościoła Śgo Karola Boromeusza na cmentarz powązkowski, odbyć się mającą.

—9700— (15368)

— Ś. p. Józef **Młynarski**, Urzędnik Bibljoteki Głównej, po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 13 b. m. rozstał się z tym światem. Nieutulona w żalu żona i stroskany ojciec wraz z rodzeństwem, zapraszają Krewnych, Kolegów i Znajomych zmarłego, na wyprowadzenie zwłok z kościoła Śgo Ducha, jutro o godzinie 1ej z południa, na cmentarz powązkowski.

—9713— (15426)

— W Wilnie zmarł nagle **Rewiński** Kajetan, właściciel domu, wdowiec, 72 lat liczący.

Z Pułtuska dnia 6 grudnia 1869 r.

Nabiwszy fajeczkę, puściwszy kłęb dymu,
Chwyciłem za pióro by skreślić słów kilka:
Natura bo ciągnie do lasu wciąż wilka,
Więc wielką mam chętkę, poszukać dziś rymu.
Ponuro i łzawo na Bożym tym świecie,
Jesieni podobnej już dawno nie pomnę;
Pierś moją powietrze zbyt ciężkie tak gniecie,
Aż na łzy się zbiera; to wpływy wywiera,
Na życie cygana, doprawdy ogromne;
Jam przywykł pobujać po polu, po boru,
Tu na złość nie można, płacz, zgrzytaj zębami,
A niebo litości nie czuje nad łzami;
I skądże tu nabrać dobrego humoru?...
A nasze miasteczko? przedmieściem Warszawy
Go zowią... szyderstwo!... wśród błota i śmieci,
Wśród zgiełku żydowstwa, hałasu i wrzawy,
Poprobój no pytać u żydów pieniędzy?...
Chociażbyś sto za sto obiecał w procencie,
Kopiejki nie schwytasz; zaręczam ci święcie.
W Warszawie to chociaż nie widać tej nędzy,
Ha! prawda, na Narwi berlinek sztuk kilka,
Stanęło zimować, z nadzieją, że może,
Choć później się zdarzy szczęśliwa tak chwila:
Korzystnej rachuby, iż w puste kadłuby,
Potrafią na wiosnę ładować już zboże.
Więc o czem tu pisać?... oj! ciężka to sprawa,
Miasteczko pół-martwe zaledwo się rusza;
Gawędka w cukierni jedyna zabawa,
Wśród słotnej dziś pory, w te długie wieczory,
Z domowych legowisk mieszkańców porusza.
Zajrzyjmy i my tam—a.... cóż to za grono?
Do koła stolika zebrało się w wieniec?
To stary weteran, i jakiś młodzieniec,
Probują się w szachy. Grę właśnie kończono.
Stanąłem o podal,—świadków zastęp duży,

A każden proszony, czy to nieproszyny,
Uprzejmie grającym swoją radą służy,
I jednej ot chwili, zwycięztwo przechyli,
Skończyli.... ruch jakiś.... ja patrzę co będzie,
No... widzę interess tam przecie był wielki.
Szanowny gospodarz zdejmuje butelki,
I dziesięć kieliszków postawił wnet w rzędzie.
Świadkowie więc płatni?... to znowu rzecz druga,
To warto się gapić; choć gracz mniej cierpliwy,
Czasami i przytnie,—zawszeć to usługa,
Pigułkę przymówki, w kieliszku kimlówki,
Utopić nie trudno, a kimel prawdziwy!..
Na sali z bilardem, tłum także niemały,
I widzów i graczy,—po kątach piwosze
W kufelku bawara znajdują rozkosze,
A bawar aż kwaśny, tak dobrze wystały.
Tam znowu zwolennik „Warszawskiej Gazety,"
Utopił w niej oczy, i myśli i duszę.
Przed innym się dymią na stole kotlety;
Ten z domu dla postu, tu uciekł po prostu
Bo z głodu już cierpiał Tantala katusze.
Słyszałem w gawędce nowinę dziś śliczną,
Iż pewien emeryt w gotówkę bogaty,
Dla miasta korzyści i swojej intraty,
Ma zamiar otworzyć czytelnię publiczną.
Myśl szczytna doprawdy i godna uwagi.
Bo nasze miasteczko w ten pokarm duchowy,
Zbyt jeszcze ubogie; lecz trzeba odwagi,
By ziarno choć plenne, w te czasy jesienne
Nie cisnąć pospiesznie na grunt zbyt jałowy.

Cygan.

Łomża dnia 11 grudnia 1869 r.—Sądzę, że dla wielu z Warszawian obcem jest dokładne wyobrażenie o życiu takiego miasta jak np. Łomża.

Z największą więc przyjemnością, w imieniu całego ogółu, a zarazem w imieniu cierpiącej ludzkości, składnmy niniejszem podziękowanie amatorom i amatorkom, którzy, mając jedynie na celu miłosierdzie, a nie szczędząc kosztów, czasu i pracy dla wyuczenia się rol w komedyjkach „Werbel domowy," „Mąż wdowy" i „Panna na wydaniu" i oddania ich z werwą sceniczną, nietylko, że przynieśli swojem poświęceniem się na korzyść miejscowego szpitala Ś-go Ducha około 350 rs., ale zarazem przyczynili się, do przyjemnego przepędzenia z ogólnem zadowoleniem dzisiejszego wieczoru. Byłoby do życzenia żeby podobne amatorskie przedstawienia, częściej miały miejsce, gdyż przez to biedni osiągnęliby znaczną pomoc materjalną, a zamożni przyjemność i rozrywkę duchową. — *A. B.*

— Do gazety *Nowoje Wremia* piszą z Moskwy: Pogłoski o zbliżaniu się cholery do Moskwy, odniosły swój skutek: znaleźli się ludzie, którzy utrzymują, że wypadki epidemji wydarzyły się w Moskwie, mianowicie w dworcu drogi żelaznej moskiewsko-kurskiej, gdzie czterech ludzi miało jakoby umrzeć nagle na tę chorobę. Niepodobna zaprzeczać podobnym wiadomościom, a to dla braku jasnych na to dowodów; pożądanem byłoby jedynie, ażeby Komitet sanitarny przedsięwziął zawczasu środki dla odwrócenia epidemji od stolicy, i ażeby nie brał się do tego wówczas dopiero, gdy przybierze ona znaczne rozmiary. Śmiesznem wyda się zapewne, że meteor, który przeleciał nad Moskwą 10go (22go) listopada, dał powód do obaw zatrważających ze strony naszych kobiet, kucharek i piastunek, które upatrują w nim przepowiednię czegoś niedobrego. Z Niżnego-Nowogrodu, Włodzimierza i Klina donoszą, że panuje już tam zima; wielce pożądanem byłoby, ażebyśmy ujrzeli także u nas jak najprędzej zimę, która zmniejszyłaby znacznie szanse szerzenia się epidemji (jeżeli zbliża się ona rzeczywiście do Moskwy), i która uspokoiłaby zatrwożoną wyobraźnię mieszkańców Moskwy. (Dz: War:)

— Dnia dzisiejszego w dalszem ciągnieniu 5-ej klassy 113 Loterji znaczniejsze wygrane padły: Główna wygrana rs. 75,000 na N-ra 3,611 u kollektora Głównego Maurycego Nelkena. Po rs. 1,000 na N-ra 9,082 u kollektora Głównego i Nr. 14,043 u kollektora Orlian w Staszowie. Po rs. 500 na N-ra 1,591, 1,876, 8,246, 10,829 i 21,079. Główna wygrana padła podobno na los wzięty przez obywatela z lubelskiego.

— Sprawa mordercy Troppmana, żywo interesssuje nietylko Paryżan ale i całą Europę. Obecnie, jak donoszą dzienniki francuzkie, śledztwo morderstwa rodziny Kinków, zostało ukończone i poparte zeznaniami blizko stu świadków; obrońcą z urzędu Troppmana, będzie adwokat Luchaud. Morderca osadzonym został w więzieniu Conciergerie, w celi pod Nr 1, pod strażą dwóch żołnierzy, gdyż po kilkakroć usiłował już odebrać sobie życie.

— Karol-Ludwik Otto Bieland lat 19tu, który jak sobie czytelnicy przypominają, strzelił w Berlinie w kościele do księdza odprawiającego nabożeństwo, skazanym został na 20 lat więzienia.

— Szpitale londyńskie w obecnej porze tak są przepełnione, że jeśli już przy normalnej cyfrze chorych niektóre z nich nie odpowiadają należycie swemu przeznaczeniu, to cóż dopiero dziać się w nich musi teraz, gdy rzeczywista liczba leczących się w dwójnasób, może przewyższa ustanowioną etatem! Wizyta urzędowa, dopełniona niedawno w szpitalu Ś-go Pankracego, wykazała jak najsmutniejszy stan rzeczy. Chorzy obywać się tam muszą bez łóżek; jakiś barłog rzucony na podłogę, wanna już nieużyteczna, lub kilka ze sobą zestawionych stołków, pełnią funkcję najpierwszego, najniezbędniejszego sprzętu w każdym zakładzie leczniczym. Szczury ubiegają się o lepsze z chorobą: wyprawiają gonitwy po podłodze, i włażąc na posłania, przerywają sen chorych, wzbudzają obrzydzenie i zmuszają do niewdzięcznej walki. Jeden z pacjentów, w przeciągu kilkunastu minut, zabił przeszło 10 tych stworzeń. Przysięgli Koronera przy wydawaniu werdyktów względem nastąpionych zgonów, regularnie co poniedziałek i wtorek orzekali, a może jeszcze i orzekają, że śmierć w większej liczbie przypadków przyspieszoną albo też nawet sprowadzoną została przez niezdrowe wyziewy i zgniłe powietrze panujące w szpitalu. W wieku *ludzkości*, w kraju najdalej dziś posuniętego postępu, fakta te posiadają przerażającą wymowę, któraby przekonać powinna ostatecznie ludzi, posiadających władzę i możność zaradzenia złemu.

— Paryzki „Journal des Postes" ogłasza, że zarząd pocztowy przyjął i wprowadził w użycie welocypedy dla listonoszów. Welocypedy te są ulepszonego systematu.

— Wyrokiem sądu dwóch wyższych wojskowych francuzkich emerytów, skazano na utratę przez rok jeden praw i przywilejów połączonych z posiadanemi

przez nich orderami legji honorowej za utrzymywanie domów gry hazardownej.

— Niemcy zamieszkali w San-Francisco, założyli tamże *szkołę kosmopolityczną*, której nazwa w znacznej części przynajmniej jest usprawiedliwioną, wykłady w niej bowiem odbywają się w trzech językach: niemieckim, angielskim i francuzkim. Szkoła liczyć musi obecnie już do dwóch tysięcy uczniów; rozwija się bardzo pomyślnie.

— W Chateau Chinon, we Francji, niema obecnie od miesiąca w więzieniu nikogo. Rzadki to, pocieszający i chlubny fakt, świadczący na korzyść tamtejszych mieszkańców.

— Abd-el-kader, ten bohater, dziś już, jak mówi poeta: przywalony głazem zapomnienia, przebywa teraz w Kairze. Ludność tameczna, okazuje niezwykłe przywiązanie i szacunek dla emira: od rana do zmroku tłumy wciąż oblegają drzwi jego domu, ażeby złożyć mu hołd swoich uczuć. Obrońca Algieru, pomimo kilkudziesięciu lat życia wśród wichrów i gromów, trzyma się prosto jak cedr libański i nawet uśmiecha się jeszcze do kobiet, tych „grotów śmierci" według słów Koranu.

— Jakaś ciemna a zapamiętała rzeźniczka berlińska znalazła w papierach pozostałych po mężu, różne obligacje wystawione przez króla Westfalskiego. Gdy jej radzono, aby się zwróciła z niemi do księcia Napoleona, który zapewne nie zaniedba zapłacić długu po swym ojcu, w nienawiści do wszystkiego co się znajduje na lewym brzegu Renu, rzekła „I jeszcze co?" i wrzuciła dowody w ogień.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Posiedzenia Ciała Prawodawczego są wciąź burzliwe i pełne epizodów. Na jednem z ostatnich deputowanych Bancel, przy rozbiorze kwestji co do obowiązującego mandatu (mandat impératif) głośno potępiał dotychczasowe zachowanie się lewicy, do której sam należy.

Dziennik „La Peuple français", którego stosunki z Tuilerjami są znane, podaje wiadomość, która w obecnych okolicznościach ma wielkie znaczenie. Według niej, cesarzowa Eugenja postanowiła nie bywać na posiedzeniach rady ministrów, a tem samem przychyla się do objawianego już wielokrotnie przez opinję liberalną życzenia. W obec warunków odpowiedzialności, wśród których ma się teraz dokonywać zarząd krajn, obecność cesarzowej na naradach, trudno, iżby się usprawiedliwić dała. Postanowienie zatem, o jakiem mówi „Le Peuple français", może być uważanem za nowy dowód szczerości, z jaką nowe reformy przeprowadzone być mają. Postanowienie to tem większą ma zasługę, że jest niespodziewane. Prawdopodobną jest rzeczą, że rozporządzenia tego samego rodzaju wydanemi zostaną w przedmiocie członków rady tajnej.

We Włoszech niepocieszające objawy. Wszystkie odwachy w Parmie wzmocniono, a powody tego rozporządzenia nieznane. „Gazeta Medjolańska" donosi, że ten sam środek ostrożności był przedsięwziętym w tem mieście, ale także nie mówi dlaczego.

„Correspondencia Italiana" zamieszcza depeszę z Neapolu, donoszącą, że przeciw-sobór rozpędzonym został przez władzę, z powodu okrzyków: „Precz z cesarzem francuzów!" „Niech żyje rzeczpospolita francuzka!"

Nowe ministerjum włoskie składają: Sella jako minister skarbu, Visconti-Venosta spraw zagranicznych, Gadda spraw wewnętrznych, Castagnola sprawiedliwości, Baracco robót, Correnti oświecenia, Bianchezi marynarki. Wydziały: wojny i rolnictwa, jeszcze nie obsadzone.

Odpowiadając na interpellację, hiszpański minister skarbu oświadczył, iż udało mu się zrealizować część pożyczki miljardowej po 11% i że ma nadzieję zrealizować resztę. P. E. Castellar gwałtownie ganił administrację państwa. Powstawał na dom sabaudzki i na cesarza Napoleona. Zapewniał, że kraj odpycha kandydaturę księcia genueńskiego, nie reprezentującą ani tradycji ani sławy. W imieniu swego stronnictwa zaręczył, iż takowe użyje tylko legalnych sposobów ku zapewnieniu trjumfu demokracji.

Według ostatnich wiadomości z Portugalji, stan rzeczy tam groźny. Korweta „Estefanja" musiała podpłynąć pod pałac Balem, gdzie zamieszkuje król. Straż pałacową wzmocniono, a infant Don August otrzymał rozkaz objęcia dowództwa nad koszarami ułanów, za pierwszą ważniejszą wiadomością, jaka mu udzieloną zostanie. Część kraju ogłoszoną została w stanie oblężenia, a wojska stanowiące załogę głównych miast królestwa, skonsygnowane w koszarach.

Główny nacisk mowy cesarza Franciszka Józefa, przy otwarciu rejchsratu pada na sprawy konstytucyjne Austrji, a raczej Cislitawji. Wiadomo, że w czasie pomiędzy ostatnią a dzisiejszą kadencją rady stanu, sejmy prowincjonalne rozbierały mnóstwo kwestji, poddanych im przez p. Giskrę, ministra spraw wewnętrznych, a całość ich stanowiła pewien rodzaj śledztwa, odnoszącego się do nowego projektu reformy wyborczej. Śledztwo to nie doprowadziło do niczego. Niektóre sejmy nawet nie chciały rozbierać. Inne oświadczyły, iż reforma wyborcza nie na dobie. Te zaś sejmy, które okazały skłonność do zapowiedzenia zmian w systemacie elektoralnym, te jednozgodnie oświadczyły się za pomnożeniem liczby deputowanych w rejchsracie.

„Gazeta Wiedeńska" ogłasza rozporządzenie ministerjalne, zabraniające na cały czas trwania niepokojów w Dalmacji, wywozu broni i amunicji z portów morza Adrjatyckiego.

W arsenale konstantynopolitańskim przechowywano szczątki biblioteki Macieja Korwina, króla węgierskiego, ale dostęp do nich był niesłychanie trudnym. Cesarz austrjacki w czasie ostatniej podróży na Wschodzie, oglądał je z ciekawością. Za przybyciem do Trjestu, doręczono mu pakę od sułtana, a w niej znalazł wszystko, co z owej biblioteki pozostawało. Skarb ten powierzył cesarz hrabiemu Andrassy, dla węgierskiego narodowego muzeum.

(W. T. B., Jour. des Déb., La France, La Liberté, Le Indép. belge, N. Pr. Ztg, Nordd. Allg. Ztg, Nord., Staats anzeiger.)

LATARNIE LEKARSKIE.

Prawo chińskie bardzo złośliwe pod wielu względami, wymaga żeby w nocy przed drzwiami lekarza tyle latarń było zapalonych, ilu pacjentów lekarzowi zdarzyło się w życiu wysłać na tamten świat.

Pewnej nocy jakiś Europejczyk zamieszkujący w Pekinie, szukał po całem mieście doktora, bo mu ktoś ze służby zasłabł nagle.

Biegł już od paru godzin po ulicach, nie mogąc wszakże zrobić wyboru, odstraszała go bowiem zewsząd znaczna liczba latarń przed drzwiami lekarzy pozawieszanych.

Nareszcie zdarzyło mu się spotkać jedne drzwi nie suto oświecone. Trzy zaledwie latarnie błyskały przed niemi niepewnem światłem.

Europejczyk więc budzi pana doktora, wyciąga go z łóżka i prosi, aby raczył z nim pójść do chorego.

—Mózgu konfncjuszowy—rzekł do niego w drodze—musisz być chyba najznakomitszym lekarzem tego ogromnego miasta....

—Skąd to dobre mniemanie o mnie, cudzoziemcze?

—Bo przed twojemi drzwiami tylko 3 latarnie się palą, podczas kiedy przed drzwiami twoich kolegów mnóstwo świateł jest rozwieszonych.

—Łatwe to do wytłómaczenia—odpowiedział chłodno Chińczyk. Dziś rano dobiero rozpocząłem praktykę.

ŁAMIGŁÓWKA.

22 zgłosek, a mianowicie: *cą*, *mie*, *bo*, *rów*, *je*, *ło*, *stęp*. *żen*, *chi*, *an*, *cho*, *des*, *to*, *u*, *me*, *rak*, *skot*, *ry*, *nie*, *ar*, *ris*, *ły*. Składają następne wyrazy: 1) Miasto w Palestynie. 2) Wielu wezwanych, mało wybranych. 3) Zawsze niemiły. 4) Sławny malarz. 5) Często lepszy niż całość. 6) Leczy się wielu. 7) Nazwa dana z litości lub przez ironję. 8) Jeometra starożytności. Ośm liter początkowych od góry do dołu, stanowią obowiązek ludzkości, któremu najczęściej wada zawarta w ośmiu końcowych literach od dołu do góry na przeszkodzie staje.

Znaczenie łamigłówki czwartkowej: *Wiktor Emmanuel, Józef Garibaldi.* 1) Wuj; 2) Impressario; 3) Kaukaz; 4) Topete; 5) Olaf; 6) Raróg; 7) Etna; 8) Madagaskar; 9) Milicjanci; 10) Arab; 11) Nauplia; 12) Ul; 13) Edward; 14) Łodź. (Dla utrudnienia odgadnięcia następujących łamigłówek, a tem samem uczynienia ich bardziej zajmującemi, litery wielkie przy syllabach zaczynających imiona własne, stawianemi odtąd nie będą).

Redaktor, W. *Szymanowski.*

WAŻNA NOWOŚĆ!

Papierosy bez papieru, z Fabryki Teofilidy.

pokryte tureckim liściem zamiast papieru, własnego wynalazku, można dostać po Składach i Dystrybucjach tak w Warszawie jak i na prowincji po różnych cenach od 1 do rs. 3 za 100 sztuk. Amatorom dobrych Papierosów i drogich Cygar, polecają się szczególnie Liścianki lit. A. po rs. 3 sto sztuk, łączące w sobie wszelkie dobre przymioty tak Cygar jak i Papierosów.—Fabryka poleca się z Cygarami dobremi i odleżałemi następującemi.

MILLEFLEURS po rs. 4 sto sztuk.
REGALJA po rs. 3 sto sztuk,
PREZENTOWE po rs. 3 za sto sztuk
BOUQUET LONDRES po rs. 3 sto sztuk. (3—6) —9,389—(14,978)

Prawnie zajęte **Meble** mahoniowe, **Fortepjan** palisandrowy, **Lustra**, **Figura**, oraz **Wazony** marmurowe i t. p. rzeczy, sprzedane będą przez publiczną licytację w d. 5 (17) Grudnia r. b., o godzinie 11ej rano, w domu pod Nr 1726F przy ulicy Alea Ujazdowska, w Warszawie.

(Podpisano) **Ejchler**, Kom. przy Sąd. Appel. pod Nr 1774 zamieszkały.
(1—1) —9710—(D. W.)

CZEKOLADA ZDROWIA

30 kop. funt licząc łutów 32, Waniljowej funt k. 35. Każdy funt Czekolady podzielonym jest na 16 filiżanek. **Cukierki** ozdobne do choinek wybornego smaku, funt kop. 40, desserowe kop. 50 **Karmelków** napełnionych likworami kop. 30 i 40, dostać można w Fabryce **J. JANOWSKIEGO**, przy ulicy Senatorskiej; pod Nr 457, dom narożny, wprost kolumny Zygmunta, obok domu W. Dobrycza.
(1—2) —9706—(15,425)



Kołduny Litewskie,

Ryby na gorąco,

i inne **Zakąski**, w każdej porze; **Flaki** garnuszkowe i zwyczajne, we Czwartki i Niedziele; **Łosoś**, **Sielawa**, **Minogi**, **Kawior**, **Wędliny**, oraz **ŚWIEŻE BAKALJE**, poleca względom Publiczności Handel **Łopatto**, przy ulicy Elektoralnej, od Solnej drugi dom, (Nr 20 nowy). (Amarantowe znaki).
(3—7) —9437—(15053)

Jest do sprzedania

Płaszcz Szopowy,

w zupełnie dobrym stanie, bardzo obszerny i wygodny do podróży dla Osoby słusznego wzrostu. Obejrzeć go można w domu Nr 4 nowy, przy ulicy Mazowieckiej, gdzie Stróż wskaże. (1—1) —9715—(15428)



Nagrody Rs 10.

W dniu 1 (13) b. m., o godzinie 10ej zrana, w przejeździe z Ujazdowa do Poczty, zgubiony został **PIERŚCIEŃ Złoty z Brylantem**, nieco pogięty. Łaskawy Znalazca zwrócić zechce pod Nr 1755, do mieszkania JW. Radcy Stanu Gaugera. (1—1) —9674—(15429)

W zeszłą Niedzielę, w Kościele Sgo Krzyża, zgubioną została **PORTMONETKA** zielona z Pieniędzmi i Notatkami. Łaskawy Znalazca oddać raczy do „Kurjera Warszawskiego," za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie. (1—1) —9712—(15424)



Ostrygi Ostendzkie

codziennie świeże, otrzymuje Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonialnych, **Sowińskiego i Szulca**, (dawniej E. Koelichen).
(3—16) —9616—(14073)



Świeży transport
O S T R Y G
Ostendzkich i Holsztyńskich,
otrzymał Skład Win i Delikatesów,
Antoniego Stępkowskiego.
(72—0) —6990—(11593)

TEATR WIELKI.

Dziś: **MAUPRAT.**
Jutro: **PARJA** (Opera), 3-ci raz.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **CZUŁA STRUNA — MAJSTER I CZELADNIK — FORTEPJAN BERTY.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 1 (13) grudnia 1869 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop: sr.			
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. 6 k. 65				
Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. 3 k. 77½				
Obligi skarbowe 100 rs., (prócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I. s. za rs. 100	93	9	92	76
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100	92	59	92	26
Obligi Towarzystwa Kred: Ziemskiego	101	86	—	—
Listy likwidacyjne za rsr. 100.	75	85	75	60
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	89	25	—	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1864	157	50	156	50
„ „ „ z r. 1866	152	50	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za sztukę	70	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	70	—	69	—
Akcje Głów: Tow: Ross: Dróg żelaz:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Terespol:	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel: Fabr: Łódz: . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. .	105	—	104	25

Wartość kuponu bież: od List Zast rs: 1 kop. 91½.
Od Likwidacyjnych rs. — kop. 15⅝
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 119 kop: 40 rs 119 kop 25
Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 19 rs — kop. —
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 97 k. 65 rs. 97 k. 35
Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 97 k. 65 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie.—D. 14 grudnia: płacono: Za korzec pszenicy od rs: 5 kop. 25 do rs: 6 kop. 67½; żyta od rs: 3 kop. 75 do rs: 3 kop 87½, jęczmienia 4ro; i dwu rzędowego, od rs: 3 kop. 15 do rs: 3 kop. 45; Owsa od rs: 1 kop. 87½ do rs: 2 kop — Kartofli od rs: — kop. 70 do rs: — kop: 82½.

Okowity płacono: dnia 13 grudnia za wiadro od rs: 3 kop. 83¾ do rs: 3 kop. 87½; za garniec od rs: 1 kop. 25 do rs: 1 kop. 27.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DWA DODATKI.

NA GWIAZDKĘ!

TANIE NUTY W OZDOBNYCH OPRAWACH

Jako piękny a niedrogi podarek poleca Księgarnia i Skład Nut Muzycznych Ferdynanda Hösicka, przy ulicy Senatorskiej; Nr 496 wprost pałacu Prymasowskiego.

a) Na fortepjan na 2 ręce:

Betthoven. Wszystkie Sonaty oprawne w płótno angielskie, bogato złocone rs. 2 kop. 40.
Clementi ditto ditto ditto rs. 2 kop. 40.
Haydn ditto ditto ditto rs. 1 kop. 5.
Mozart ditto ditto ditto rs. 1 kop. 75.
Schubert Fr. ditto ditto ditto rs. 1 kop. 75.
Weber ditto ditto ditto rs. — kop. 90.
Schubert. Album najulubieńszych śpiewów ditto rs. 2 kop. 10,

Kollekcja Uwertur:

Mozarta. Wszystkie 10 uwertur, kop. 75.
Webera. Wszystkie 10 uwertur, kop. 75.
Beethovena. Wszystkie 11 uwertur, kop. 76.
Bellini 2 uwertur
Rossini 6 uwertur
Boieldieu 3 uwertury
Herold Zampa
Auber 2 uwertury
Spontini 3 uwertury
} kopiejek 75.

Opery w układzie fortepjanowym:

Boieldieu. Dama biała.
Herold. Zampa
Bellini. Purytanie
„ Norma
Mozart. Don Juan
„ Figaro
Auber. Niema z Portici.
Donnizetti Łucja Lamermooru.
Rossini. Cerulik Sewilski.
Weber. Freyschütz.
} kopiejek 70.

Potpourri z najulubieńszych oper w ozdobnych oprawach:

6 Tomów obejmujących każdy około 10 oper. Cena tomu rs. 2.

b) Fortepjan na 4 ręce:

Betthoven'a. Wszystkie symfonje, oprawne w płótno angielkie, bogato złocone, rs. 3 kop. 50.
Haydn'a ditto ditto ditto rs. 2 kop. 40.
Mozarta ditto ditto ditto rs. 2
Takież Album na alt, rs. 1 kop. 75.

Kollekcja uwertur:

Też same co w układzie na fortepjan. Cena każdego kajetu kop. 95.

Opery na fortepjan na 4 ręce:

Rossini. Barbier (Cerulik Sewilski, rs. 1 kop. 40.
Mozart. Don Juan, rs. 1 kop. 75.
Weber Freyschütz, rs. 1 kop. 30.

Opery całe na śpiew z fortepjanem:

Mozart. Don Juan, rs. 1 kop. 10,
„ Figaro, rs. 1 kop. 30.
Rossini. Cerulik Sewilski, rs. 1 kop. 5.
Weber. Freyschütz, rs kop. 5.

c) Śpiew z towarzyszeniem fortepjanu

Beethovena. Album najulubieńszych śpiewów, w oprawie w płótno angielskie, bogato złocone, rs. 1 kop. 75,
Schuberta. Album najulubieńszych śpiewów w oprawie w płótno ang., bogato złocone, na sopran rs. 1 k. 75

d) Dueta na fortepjan i skrzypce:

Beethovena Wszystkie sonety, oprawne, 2 tomy, rs. 2 k. 70.
Mozarta ditto ditto 2 tomy, rs. 4.

Skład nut zaopatrzony jest we wszystkie wydania tanie jak Petersa, Litolffa, Londyńskie Bossey'a. Katalogi tych edycji na żądanie bezpłatnie udziela.

(2—2) —9.366—

Nakładem **Juljana Müllera**, przy ulicy Senatorskiej, wprost Parafji Sgo Antoniego, wydane zostały:

ŁAMIGŁÓWKI i GRY

następujące:

Łamigłówka z sześcianów drewnianych obklejanych, do układania abecadła, Kop. 75;
— do układania obrazków, po Kop. $67^1/_2$ i po Rs. 1;
— do układania 5 części świata i globusa, Rs. 1 K. 50;
— z 8 równych sześcianów do układania 24 figur, K. 80;
— na tekturce, po Kop. 50, 75 i Rs. 1.

Zabawka Humorystyczna do przetwarzania różnych figur lub twarzy, po Kop. 50 i 90.

Gry Towarzyskie, { **Loteryjka liczbowa,** K. 75; — **obrazkowa,** K. 50; — **abecadłowa,** K. 50.

Gry Kostkowe, **Zaklęte skarby Monte Christo,** z Kostkami, Kop. 75;
— **Młotek i Dzwonek,** Kop. $37^1/_2$;
— **Siódemka,** z Kostkami, Kop. 30.

Gra Forteca, z 28 Pionkami, Kop 50.

Przytem posiada mnóstwo innych **Zabaw** posłużyć mogących na **Gwiazdkę**. (2—3) —9469—

W Księgarni Gebethnera i Wolffa,

w Warszawie,

są do nabycia

STANISŁAWA MONIUSZKI,

„**Widma**," Sceny liryczne z poematu Mickiewicza „Dziady," w przekładzie na fortepjan, Rs. 2 Kop. 25; na cztery ręce, Rs. 3 Kop. 30.

Również na ostatnim koncercie z wielkim powodzeniem przez Pana Filleborna wykona piosneczka tegoż Autora, p. t. „**Panicz i Dziewczyna**," Kop. 45.

(2—3) —9582—

Poradnik życia gospodarnego,

jako Kalendarz na rok 1870, z mapką Kolei Żelaznych formatu większego, pod redakcją J. B. Rogojskiego opuści prassę za dni kilka, Nakładem Księgarni Aleksandra **Szleifszteina**, Krakowskie Przedmieście Nr 402, w prost kościoła Ś-go Krzyża, cena kop. 50. Osobom na prowincji za przysłaniem kop. 50, będą miały dwrotną pocztą przesłane **franco**.

(3—3)—9443—

Po cenach znacznie zniżonych!

są do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji, następujące dzieła:

	CENA Katalogowa rs.	k.	CENA Zniżona rs.	k.
KOSIŃSKI Ad. Am. Przejażdżki po kraju. Powiastki i Obrazki, 3 tomy 12-ka. Warszawa. 1847.	3	—	1	50
KRASZEWSKI J. I. Pisma:				
1) Całe życie biedna, powieść. Format wielkiej 8-ki we dwie szpalty. Warszawa 1858....	—	45	—	22½
2) Dziwadła, powieść współczesna. Warszawa. 1857.......	—	90	—	45
3) Historja o bladej dziewczynie z pod Ostrej Bramy. Tomko Prawdzic, wierutna bajka, Warszawa. 1859...........	—	75	—	37½
4) Kordecki, powieść historyczna. Warszawa 1857........	1	80	—	90
5) Ostrożnie z ogniem, powieść, Warszawa. 1857.........	—	60	—	30
6) Pod włoskiem niebem, fantazja. Warszawa. 1857........	—	60	—	30
Jermoła, obrazki wiejskie, 16-ka Warszawa. 1857...........	1	20	—	60
Staropolska miłość; urywek pamiętnika 1 tom, 16-ka Warszawa. 1859..........	—	90	—	45
MIŁKOWSKI J. Matka i Macocha, obrazek 16-ka. Warszawa. 1857	1	20	—	50
Cały zbiór razem wzięty.........	11	40	5	—

Koszta przesyłki wynoszą od jednego rubla 10 kopiejek.

Skład główny i ekspedycja powyższych dzieł, znajduje się w Księgarni **Gebethnera i Wolffa**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 17. (6—6) —9019—

— Książka pod tytułem **Mała latarnia czarnoksięzka**, nowy upominek dla moich młodych przyjaciół, przez znaną autorkę p. Emilję Leja, wyszła nakładem W. Lange, przy ulicy Długiej, pod Nr 557, po cenie kop. 30 egzemplarz; nabyć można takową u nakładcy, oraz we wszystkich księgarniach w Warszawie. Także jest pod prassą książka pod tytułem **Z miasta i ze wsi**, zbiór powieści ze zdarzeń prawdziwych, przez tęż autorkę i wyjdzie d. 2 (14) b m., wydanie drugie nakładem W. Lange i będzie do nabycia u nakładcy, jakoteż we wszystkich księgarniach w Warszawie, po cenie kop. 60 egzemplarz. (3—3) —9,463—

Z powodu rozpoczęcia z przyszłym nowym rokiem nowej Serji

Przyjaciela Dzieci

pisma tygodniowego illustrowanego, w której Redakcja uwzględniając różny wiek swych czytelników rozdzieli prace swoje na dwie odrębne części, z których jedna przeznaczoną będzie dla młodzieży a druga dla dzieci do lat ośmiu, są do sprzedania po zniżonych cenach **kompleta trzech kwartałowe za rok 1867 i 1868** zawierające powieści i powiastki, opowiadanie historyczne, podróże rozprawki naukowe, poezje, bajki; rozmaitości i do 50 rysunków jak najstaranniej odbitych po rs. 2 za komplet. Główny skład **w Księgarni Gebethnera i Wolfa** w Warszawie. (3—3) —9486—

BIBLIOTEKA
DLA
Młodocianego wieku.

Od pewnego czasu piśmiennictwo nasze posiada dość znaczny wybór książek przeznaczonych dla dzieci, jako też starannie bardzo redagowane pismo illustrowane **Przyjaciel Dzieci**, ale młodzież dorastająca mało bardzo znaleźć może książek, któreby łączyły zabawę z pożytkiem, wpływając zbawiennie na rozwój serca i umysłu. Pragnąc zapełnić tę próżnię, zamierzamy wydawać (pod powyżej podanym tytułem) wybór najcelniejszych powieści i podróży, tak tłómaczonych jak oryginalnych, przeznaczonych dla młodocianego wieku, w tomikach obejmujących około 100 stronic, formatu i druku niniejszego prospektu, a pragnąc wydawnictwo to uprzystępnić, cenę każdego tomu oznaczamy tylko na kopiejek 40 (złp. 2 gr. 20). Pierwszy i drugi tomik już opuścił prassę, a trzeci wyjdzie w końcu roku bieżącego.

Przy tak nizkiej cenie, potrzebujemy sprzedać 500 egzemplarzy na pokrycie kosztów, dalsze więc losy wydawnictwa zależeć będą od poparcia światłej Publiczności. Jeśli, jak mamy nadzieję, ta pierwsza próba zamierzonego wydawnictwa znajdzie przychylne przyjęcie, po nowym roku wyjdzie druga serja, i w miarę odbytu powiększymy objętość książek, bez podwyższenia ceny.

Redakcję **Biblioteki dla młodocianego wieku** powierzyliśmy pani *Joannie Belejowskiej*, znanej zaszczytnie w literaturze z dzieł przez nią wydanych, oraz z licznych artykułów zamieszczanych w Bibliotece Warszawskiej, Tygodniku mód, Przyjacilu dzieci i innych pismach perjodycznych.

Każdy tomik może być nabywany oddzielnie, zaś dla prenumeratorów „Przyjaciela dzieci,“ którzyby złożyli przedpłatę na całą pierwszą serję z 3-ch tomików złożoną, obniżamy cenę wraz z przesyłką na 1 rs.

Należytość prosimy nadsyłać wprost pod naszym adresem, lub na ręce Redaktorki pani Joanny Belejowskiej pod Nr 485 (Miodowa), a za egzemplarze zaprenumerowane za pośrednictwem Redakcji „Przyjaciela Dzieci“ do tejże Redakcji pod Nr 956 przy ulicy Żabiej.

Gebethner i Wolff.

(3—5) —9487—

DONIESIENIA.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza
SZPITALA Ś. ŁAZARZA.

Z powodu nie dojścia do skutku ogłaszanej na dzień 11 (23) Listopada roku bieżącego licytacji, na dostawę do Szpitala Świętego Łazarza w ciągu roku 1870 Węgla kamiennego w najlepszym gatunku około korcy 3000, naznacza się takaż sama licytacja in minus w dniu 9 (21) Grudnia o godzinie 4-ej z południa w kancelarji szpitala Śgo Łazarza przy ulicy Książęcej odbyć się mająca naprzód przez opieczętowane deklaracje a następnie od najniższej ceny w deklaracji znalezionej głośny przetarg między obecnemi konkurentami nastąpi. Cena jednego korca z odstawą na grunt Szpitala podaje się kop. 75 wyraźnie siedemdziesiąt pięć. Przejrzenie warunków licytacji składanie dklaracji i wadjum w ilości rs 100 odbywać się może codziennie od godziny 9-ej do 12-ej rano i od 3-ej do 5-ej z południa wyjąwszy Niedziele i święta w nadmienionej Kancelarji Szpitalnej pod Nr 1751 przy ulicy Xiążęcej.

Opiekun Prezydujący Radca Stanu **Ferd. Werner.**
Sekretarz **M. Rzewski.**

(3—3) —9310—(Dz. War).

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

B. MIEDWIEDNIKOWA,

przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Piotrowskiego, trzeci sklep od rogu ulicy Miodowej, nadszedł znowu transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego mało solonego, oraz **Buljonu** Wołyńskiego, **Serdelli** marynowanych (Kilki zwane) i **Salami** prawdziwe moskiewskie.

B. Miedwiednikow

(6—7) —9,457—(11,770)



W miesiącu bieżącym sprzedane zostaną w Trybunale Cywilnym tutejszym, przy ulicy Długiej pod Nrem 549, w Wydziale Iszym, następujące

NIERUCHOMOŚCI:

1. W d. 4 (16) Grudnia r. b., o godz. 10ej rano, Nieruchomość w Warszawie pod Nr 1756, przy ulicy Pięknej i Mokotowskiej położona, składająca się z Domu parterowego murowanego, z dwóch Pawilonów czyli Oficyn parterowych murowanych, z Domu drewnianego parterowego, Ogrodu owocowokwiatowego, oraz innych Zabudowań gospodarskich, mająca ogólnej rozległości łokci kw. 11,549. Wadjum wynosi Rs. 1,800. Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 1,430 Kop. 72²/₃, jako ²/₃ części szacunku, taksą biegłych w drodze rewizji sporządzoną wykrytego.

2. W dniu 8 (20) Grudnia r. b., o godzinie 10ej zrana, Nieruchomość w Warszawie pod Nr 2590 przy ulicy Bugaj położona, składająca się z Kamienicy murowanej dwu piętrowej, z takichże dwóch Oficyn i innych Zabudowań gospodarskich, mająca rozległości około łokci kw: 832. Wadjum wynosi Rs 1,000, a licytacja rozpocznie się od summy Rs. 3,560, jako ²/₃ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

3. W dniu 9 (21) Grudnia r. b., o godzinie 10ej zrana, Nieruchomość w Warszawie pod Nr 2745A przy ulicy Lipowej i Radnej położona, składająca się z Domu murowanego jedno-piętrowego, z takiejże Oficyny, z Budynku murowanego piętrowego, mieszczącego Bóżnicę, i innych Zabudowań gospodarskich, mająca ogólnej rozległości około łokci kw. 3,800. Wadjum wynosi Rs. 1,000, a licytacja rozpocznie się od summy Rs. 7,360, jako ²/₃ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

4. W dniu 10 (22) Grudnia r. b., o godzinie 10ej zrana, Nieruchomość w Warszawie pod Nr 2396 przy ulicy Nowolipki położona, ogólnej rozległości około łokci kw. 7,840 mająca, składająca się z dwóch Placów: jednego mieszczącego Ogród rozległości około łokci kw. 3,528 mającego, drugiego rozległości około łokci kw. 4,310 mającego, mieszczącego: Dom frontowy parterowy drewniany, trzy takież Oficyny, Ogród warzywny, Ogród fruktowy i inne Zabudowania gospodarskie. Wadjum wynosi Rs. 900, a licytacja rozpocznie się od summy Rs. 2,963 Kop. 20, jako ²/₃ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Bliższe warunki sprzedaży, jakoteż i szczegółowy opis powyższych Nieruchomości, przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego, w Warszawie pod Nr 549, i u podpisanego, sprzedażami kierującego Patrona, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nrem 1779 (34 nowym) zamieszkałego.

Stanisław Rotwand, Patron.

(2—3) —9584—(D. W.)



MAGAZYN MEBLI



przy ulicy Świę-KrzyzKiej Nr 23, prawie na prost ulicy Jasnej.

Po cenach znacznie zniżonych, sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury wysłane i pokryte. Szeslągi kryte safianem i skórą amerykańską najlepszą, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toaletki, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod samowar z marmurem, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Stoliki do kart, Szafy mahoniowe, orzechowe i na orzech, Szafki mniejsze, Serwantki, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich, Stoliki jesionowe na orzech i mahoniowe, Materace zwyczajne, włosiane, podróżne, Materace z morskiej trawy, sprężynowe, Sienniki, Poduszki safjanowe i t. p., z którémi się poleca.

(10—12) —9,089—(14.593)



Maszyna do szycia, Szafy i Pudełka sklepowe, **Bufet, Kantorek, Sofa, Krzesła, Przepierzenie** 8½ łokci długości mające; wszystko to za przystępną cenę jest do sprzedania, w Sklepie przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 754 (nowy 18). (2—3) —9593—(15242)

Familien Pensionat in Leipzig.

Geehrten Eltern, welche beabsichtigen ihre Töchter in Leipzig ausbilden zu lassen, zur Nachricht, dass einige junge Mädchen aufgenommen werden können. Dieselben finden **sorgfältige Pflege** und **liebevolle Ueberwachung**, so wie vorzügliche **engl.** und **französ.** Conversation.

Das Nähere auf Portofreie Aufragen an:

Sophie Drugulin. Leipzig, Dörrien-Strasse I b. I.

(1—5) —9,239—(12,907)

FOLWARK.

około dz. 150 (10 włók) rozległości mający, od m. gubernialnego Siedlec wiorst 5 odległy, przy kolei Terespolskiej położony, jest do sprzedania w każdym czasie, z inwentarzem żywym i martwym, ze zbiorami tegorocznemi na gruncie się znajdującemi. Bliższa wiadomość przy ulicy Złotej, Nr 1516 u Właściciela domu. (2—3) —9230—(14)

Za Rs. 15 jest do sprzedania

Surdut Lisami podszyty.

Ulica Łucka, Nr 4 nowy, u Gospodarza.

(2—3) —9644—(15345)

OBNIŻENIE CEN.

przy wyprzedaży towarów wysortowanych, jako to:

Kamizelek wełnianych, aksamitnych, francuzkich i angielskich gładkich i w desenie, Krawatów,

Flanelek kolorowych i białych, krajowych i zagranicznych

Korcików dla dzieci.

Materjałów ciepłych, grubych i lekkich w różnych kolorach, dla dam i dzieci.

Partja materjałów angielskich w wyższych gatunkach na garnitury męskie i dziecinne.

Materjałów czarnych w najwyższych gatunkach na suknie zimowe dla osób duchownych i inne potrzeby.

Chustek płóciennych do nosa białych i kolorowych.

Bielizny stołowej i ręczników.

Płótna znaczny wybór w sztukach z różnych fabryk, oraz resztki na łokcie, jeszcze w niższej cenie.

Kortów różnych krajowych lżejszych i grubszych na garnitury, paltoty i burki.

Kortów zagranicznych z najpierwszych fabryk na różne ubrania.

Kolder ciepłych, grubych i miękkich.

Znakomita zniżka w cenie na korzyść kupujących najbardziej rachującym się, daje sposobność dobrego kupna, tak pod względem ceny jako i gatunku towaru.

Prócz tego otrzymano najświeższy wybór kortów krajowych i zagranicznych na wszelkie potrzeby, oraz imitacje baranków używanych na mufki i do obłożenia zimowych ubiorów damskich.

Materjały w najwyższych gatunkach, na mundury, paletoty i inne ubiory wojskowe, których próby i ceny na żądanie mogą być przesłane; Plusze czarne i szare na podszewki; prawdziwe angielskie sukna kolorowe, jako to: ponsowe, białe, zielone i niebieskie.

Sukna liberyjne w różnych kolorach od rs. 1 za łokieć, jakoteż materjały grube i szare, na wsi przydatne od rs: 1 kop. 25, nakoniec kamizelki liberyjne.

J. NOWAKOWSKI.

ulica Nowo-Senatorska, Skład Sukna i Płótna.

(2—6) —9,604—(15,274)

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej

OGŁOSZENIA KSIĘGARSKIE

—

MUSIKALISCHE GARTENLAUBE,

najtańsze pismo perjodyczne muzyczne,

nie miało i nie prędko mieć będzie współzawodnika, bo któreż pismo zdoła ofiarować prenumeratorom swoim tak korzystne warunki

przy nieskończenie nizkiej cenie.

Rs. 2 Kop. 70 (Złp. 18) na cały rok.

Co tydzień Numer z dwóch arkuszy nut doborowej muzyki złożony.

I u nas pismo to w krótkim nader czasie prawo obywatelstwa sobie zjednało, dowodem tego niepraktykowana dotąd na pismo perjodyczne liczba prenumeratorów, która z dnia na dzień wzrasta.

Zagranicą liczba prenumeratorów tak kolosalnie się zwiększa, że pierwsze numera bezprzestannie dodrukowywać muszą.

KSIĘGARNIA

Ferdynanda Hösick,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 496,

wprost Pałacu Prymasowskiego,

przyjmuje jak dotąd prenumeratę na pismo to, i dostarcza prenumeratorom w Warszawie zamieszkałym do domów, **bez dopłaty za odsyłanie**; zaś na prowincję, za doliczeniem kosztów przesyłki.

Taż Księgarnia przyjmuje także prenumeratę na wychodzić mające od Nowego Roku w Warszawie podobne pismo pod tytułem.

LE MONDE MUSICAL,

Cena roczna Rs. 3.

Co 2 tygodnie wychodzi jeden numer.

(1—6) —9654—

Księgarnia i Skład Papieru

J. BŁASZKOWSKIEGO.

NA GWIAZDKĘ,

zaopatrzona w bardzo liczne przedmioty, naukę z przyjemnością łączące, ma zaszczyt polecić kupującym:

1) Oprócz książek rozmaitych dla dzieci i starszych w językach polskim, francuzkim i niemieckim illustrowanych i w ozdobnych oprawach, ze swoich nakładów: Ganota Fizykę najwięcej upowszechnioną we Francji po cenie zniżonej, w polskim języku, z 4ch na 3 ruble· Pola Stryjankę, po cenie na gwiazdkę z rs: 1 kop. 80 na rs: 1 kop. 20. Jachowicza sto Powiastek z drzeworytami po kop. 75 i 90. T. Nowosielskiego Bajki Powiastki z rycinami kolorowanemi i w oprawie kop. 90 a czarnemi po kop. 07½. Schmidta 141 powieści po polsku, najprzystępniejszych dla poczynających czytać po kop. 60. Najłatwiejszą Naukę Czytania za pomocą Liter ruchomych, w której poznają się litery, tak, aby odrazu dziecko czytało. Nowe wydanie 10te pani Bocquet rozmów francuzko-polskich, przejrzane i poprawione przez Armand Renaud Redaktora Revues Contemporaine et 19 siecle, a zatem odznaczające się poprawnością językw. Ampere'a Członka Akademji francuzkiej, Przejażdżkę po Ameryce w 2 ch tomach, po cenie zniżonej rs: 1 kop 50.

2) Przedmioty naukowe, piśmienne, biurkowe, rysunkowe i malarskie, jak: Globusy, zbiory Minerałów, łamigłówki geograficzne, machinki elektryczne, papeterie, pulpity z papeterją, ekrytoary, teki i portefeuille, albumy do fotografji, pamiątkowe i do rysowania, stereoskopy, rajscajgi tanie i dobre. Całe przyrządy do malowania olejnego, akwarelowego i pastelami. Wzory rysunkowe rozmaite i modele gipsowe, kajeta ozdobne i zwyczajne, scyzoryki, pióroniki i t. p. Wszystko pożyteczne i potrzebne.

(1—3) —9673—

Czytelnia Domowa

Wydawnictwo to wychodzić zacznie z początkiem 1870 r. w zeszytach na pięknym welinowym papierze, z których każdy obejmować będzie **trzy arkusze** druku—*Prenumerata przyjmuje się odrazu na 12 zeszytów i wynosi* **Rubli dwa**, *z kosztami przesyłki, które Wydawca bierze na siebie.* —Adresować pieniądze prenumeracyjne *franco*, należy do Adama Mieczyńskiego w Warszawie, przy ulicy Solnej pod Nr 715 (nowy 18) zamieszkałego.—**Czytelnia Domowa** poświęconą jest wyłącznie na umieszczanie najnowszych oryginalnych powieści, romansów oraz innych obszerniejszych utworów literatury pięknej. To zbiorowe wydawnictwo, utworzy z czasem pożyteczną bibljoteczkę, która w każdem kółku rodzinnem bardzo jest pożądaną. Strzedz się będzie szerzenia niemoralności, jak to czynią spekulacyjne wydania zagranicznych utworów, lecz przeciwnie w nadobnej formie, podawać zamierza utwory niezaprzeczonej wartości, przez znanych pisarzy krajowych skreślone. (1—4) —9709)

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA i WOLFFA

W WARSZAWIE,

poleca jako stosowne **podarki na Gwiazdkę** dla dzieci i młodzieży następujące książki:

Abecadlnik illustrowany, historyczny dla dzieci polskich, przez Teofila Nowosielskiego, z 12 litografjami i 24 drzeworytami w tekscie· kop: 60. Wydanie na płótnie, rs. 1.

Abecadło z obrazkami kolorowanemi (chromolitografowanemi) do rozkładania, podług rysunku W. Gersona, rs. 1.

Anczyc Wł. L. Mały zbiorek ku zabawie i pożytkowi tych, którzy już gładko czytają, wyjęty z różnych ksiąg przez Kaź. Góralczyka; kop. 15.

— Krótka nauka o ziemi i świecie, wiadomości popularne z nauk przyrodzonych, wydanie drugie poprawne; kop. 20.

— Księga najpamiętniejszych odkryć geograficznych podług najnowszych źródeł zebranych, z wielu drzeworytami; kartonowane rs. 1 k. 20.

— Opisy i przygody z podróży po różnych częściach świata, z 6 rycinami, kartonowane; rs: 1 k. 50.

— Przypadki Robinsona Kruzoe. Podług najlepszych źródeł dla dzieci polskich, z licznemi drzeworytami w tekscie, rs. 1 k. 20; z dodaniem 10 rycin rs. 1 k. 50.

— Praca, książka obrazkowa dla małych dzieci z 21 rysunkami Fr. Kostrzewskiego; k. 75, kolor. rs. 1 k. 20.

Arago Jakób. Podróż na około świata dla młodzieży po polsku i po francuzku, z drzeworytami, oprawne; rs. 1.

Becker K. F. Oblężenie Troi. Opowiadanie z dziejów starożytnych dla młodzieży. Wolny przekład z niemieckiego z 5 miedziorytami; rs. 1 k. 35.

— Powrót Ulissesa do Itaki. Opowiadanie z dziejów starożytnych dla młodzieży. Wolny przekład z niemieckiego z 5 miedziorytami; rs. 1 k; 35.

Blanchard Piotr. Małe dzieci. Powiastki tłumaczone z francuzkiego, z 12 rycinami; rs. 1, z rycinami kolorowanemi, rs. 1. 65:

Carpantier M. Opowiadania dla dzieci. Dzieło uwieńczone przez Akademję francuzką. Ułożył T. ksiażę L. kop. 60, w oprawie kop. 75.

Chęciński Jan. Dzień grzecznego Władzia, w rymowanych ustępach opowiedziane dziatwie. z dodaniem różnych wierszyków i ozdobiony 12 rycinami, rysunku Jul. Kossaka; rs. 1 k. 80.

— Opowiadania historyczne, zebrane dla młodych czytelników z 10 rycinami; rs. 1 kop. 20.

Dziekoński T. Rozmowy dziadka z wnukami, rs. 1 k. 20; oprawne w płócienko ang. z wyciskami; rs. 1 k. 50.

Foa E. Mały Robinson paryzki, powieść dla dzieci przełożona z francuzkiego przez T. Nowosielskiego z ryciną; rs. 1.

Grzeczne dziecię, czyli pierwsze zasady obyczajowego zachowania się, po polsku i po francuzku, w oprawie, k. 90.
Gumpert Tekla. Mały żebrak, czyli módl się i pracuj, powieść, przełożył z niemieckiego Teofil Nowosielski, z ryciną, k. 75.
Hoffmanowa Kar. z Tańskich. Amelja matką, dzieło za dalszy ciąg Pamiątki po dobrej matce służyć mogące, 3 tomy, rs. 3.
— Wiązanie Helenki, książeczka dla małych dzieci uczących się czytać, wydanie piąte; kop. 60.
Jachowicz St. Bajki i powiastki. Wydanie ozdobione 24 rycinami, według rysunku W. Gersona; rs. 1 kop. 50, z rycinami kolorowanemi rs. 2.
— Czytania Józi, dziełko przeznaczone dla młodych dziewczynek, kartonowane; kop, 75.
— Podarek dziatkom polskim z pozostałych pism; k. 20.
— Śpiewy dla dzieci. Wydanie drugie ozdobione 12-ma drzeworytami; rs. 1 k. 50.
Ilnicka Marja Illustrowany Skarbczyk polski. Historja polska opowiedziana wierszem, z dodaniem do każdego panowania prozą wiadomości historycznych przez J. K. W. Wydanie drugie z przeszło sto rycin w tekscie, kartonowane rs. 1 k. 50; wydanie na welinie, rs. 1 kop. 80.
Izdebska Wład. Wieczory z babunią, powieści i opowiadania, poświęcone dorastającej młodzieży polskiej, z 24 rycinami chromolitografowanemi; rs. 3 kop. 60; w ozdobnej oprawie rs. 4 kop. 80.
Kolenda. Podarek dla dobrych i grzecznych dzieci. Abecadło i stopniowana nauka czytania, z wielu drzeworytami w tekscie; kartonowane rs. 1, w ozdobnej oprawie rs. 1 k. 50, z kolorowanemi rycinami rs. 2.
Kowalski St. Wędrówki Studenta, czyli serce i praca człeka zbogaca. Wydanie 2-gie, kop. 45.
Kozłowski Karol. Gry i zabawy dla młodzieży, kopiejek 60.
Kraków Paulina. Wieczory domowe. Zbiór zabawek opisów i powiastek dla nauki i rozrywki dobrych dzieci, z rycinami kolorowanemi. Wydanie drugie kartonowane; rs. 1 kop. 20.
— Wspomnienia wygnanki. Wydanie 3cie, z 6ma rycinami, kartonowane rs. 1.
— Pamiętniki młodej sieroty. Wydanie 3cie poprawne, z rycinami, oprawne; kop. 90.
— Niespodzianka. Zbiór powiastek dla pilnych dzieci, z rycinami. Wydanie piąte w oprawie, rs. 1.
Leja Em. Obrazki z dziejów starożytnych, skreślone ku zabawie i nauce młodego wieku; kop. 45.
— Nowa kolenda dla dzieci; kop. 25.
Lewestam Fr. Henryk. Obrazki z pożycia dobrej rodziny. Powieści dla grzecznych dzieci. Kartonowane z rycinami kolorowanemi; kop. 60.
Łapczyński Kaź. Wiązanie Józia; kop. 20.
Mace Jan. Historja kęsa chleba. Listy do młodej osoby o życiu człowieka i zwierząt. Przełożył z francuzkiego Aloizy Kuczyński. Dzieło przeznaczone przez Kommisję Uniwersytecką w Paryżu. **na nagrody szkolne**; rs. 1 kop 20, w oprawie rs. 1 k 50.
Mała książeczka dla małych dzieci, przez L. M. kopiejek 10.
Mayne-Rejd. Kapitan. Wygnańcy w lesie. Obrazy i przygody z podróży dla młodzieży; przekład z angielskiego przez J. B. z 12 rycinami, oprawne rs. 1.
Nowosielski T. Mała gosposia, z 12 obrazkami, k. 30.
Obrazki z życia świętobliwych i bogobojnych Polaków i Polek, przez Józefę Smigielską i Aleksandrę Borkowską. Serja 1, wydanie drugie przejrzane, pomnożone i 8 rycinami ozdobione, kartonowane, rs. 1 k. 50, ozdobnie oprawne w płócienko angielskie, rs. 2.
Opowiadania Pana Walentego rymarza, z Podgórza, o różnych dziwach świata, przez Grzesia z Mogiły, młodym i starym do czytania i nauki, z 30 drzeworytami; k. 45.
Powieści żółte, czyli książka dla małych dzieci, po polsku i po francuzku. Wydanie czwarte z rycinami kolorowanemi; rs. 1 k. 20.
Przygody małej Wandzi, powiastka dla dzieci od lat 5 do 10 (z 6 kolorowanemi rycinami) kop. 30.
Rościszewska Paulina. Kilka słów do mojego syna, kop. 50.
Różczka złota. Zbiór wierszyków nauczających, z rycinami kolorowanemi; rs. 1 k. 20.
Rozrywki dla młodocianego wieku. Dzieło zbiorowe w 5 tomach, obejmujące powieści, podróże, literaturę i rozmaitości, wydane przez Sewerynę z Żochowskich Pruszakową. Serja III; 5 tomów; rs. 5.
Smigielska J. Obrazki z życia świętobliwych i bogobojnych Polaków i Polek; ofiarowane młodemu wiekowi. Serja II; kop. 75.
Smiles Samuel. Prawdą a pracą. Księga o poradności (Sealf Help), według niemieckiego obrobienia J. Boyesa na język polski przełożona. Wydanie drugie rs. 1 kop. 50.
Szmidt ksiądz kanonik. 90 powiastek dla dzieci, spolszczonych przez Jana Chęcińskiego, z 8ma rycinami Wydanie drugie, kartonowane; rs. 1 kop. 20.
— ksiądz kanonik. Sto powiastek dla dzieci, spolszczonych przez Jana Checińskiego, z 8 rycinami. Wydanie drugie kartonowane; rś. 1 kop. 20.
Szyller Leop. Książka dla dzieci początkujących, obejmująca ćwiczenia początkowe, ustępy do czytania prozą i wierszem, ćwiczenia i figury do rozbudzenia władz umysłowych, życie Jezusa Chrystusa i naukę o liczbach. Wydanie drugie z rycinami czarnemi, k. 90, kolorowanemi rs. 1 kop. 20.
Szymanowski Wacł. Obrazki z życia znakomitych ludzi, dla młodego wieku, zebrane z różnych autorów wydanie ozdobione 10 rycinami, kartonowane, rs. 1 kop. 50.
Tatomir Lucjan. Przegląd najnowszych podróży i odkryć geograficznych. Podług oryginalnych dzieł i sprawozdań tegoczesnych podróżników, z rycinami, ozdobnie kartonowane, rs. 1 kop. 35.
Wędrówka do krainy baśni i bajek. Rymowane gawędki autora „Złotej różczki,“ z 15 kolorowanemi rycinami według rysunku C. Reinhardta, rs. 1 kop. 20.
Wielogłowski Walery. Lalka od dziadunia, powieść dla dzieci od lat 5 do 10, z obrazkami kolorowanemi (wydanie drugie), kop. 50.
— Podarek dla grzecznych dzieci (ozdobiony 24 obrazkami kolorowanemi) wydanie drugie, kartonowane, rs. 1.
Wycieczki w świat daleki. Opisy i powieści odnoszące się do różnych części ziemi. 3 tomy. Tom I kop. 75: Tom II, kop. 75; Tom III kop. 90.
Zwierzęta jak dzieci) Wesołe bajeczki, układu autora „Złota różczka,“ z 17 kolorowanemi rycinami, według rysunku C. Reinhardta, rs. 1 kop. 20.
— jak dzieci. Nowe wesołe bajeczki, układu antora „Złota różczka,“ z 15 kolorowanemi rycinami, według rysunku C. Reinhardta, rs. 1 kop. 20.
Katalog ogólny książek dziecinnych na żądanie bezpłatnie dostarcza. Zapisujący z prowincji z powyższego katalogu za rs. 5 kosztów przesyłki nie ponoszą. (5—7) —7,249—

Kantor Ekspedycji Gazet i Pism

Perjodycznych,

przy Księgarni i Składzie Nut

Henryka Hurtiga w Kaliszu,

uprasza Szanownych Preunmeratorów o łaskawe wczesne zamówienie takowych na rok przyszły 1870, a to w celu uniknienia zwłoki inaczej miejsce mieć mogącej.

(3—3) —9583—

Kolenda za rs: 1 kop. 50!!

Szkatułki ozdobne zawierające: Bruljon, 12 Kajetów glansowanych w morę (jeden ozdobny) scyzoryk o dwóch ostrzach, papier listowy z cyfrą, Notes, ołówek, obsadkę, piórniczek stalek, pudełeczko pieczątek, kalendarzyk, gumę, za rs.1 kop 50.—Obok tego rozmaite Gry, Łamigłówki i Książki w składzie **L. Szyllera** Nowy Swiat Nr 23, 3 dom za ulicą Chmielną. (1—3) —9696—(15)

Trybunał Handlowy w Warszawie

Wyrokiem na d. 28 Listopada (10 Grudnia) r. b., zapadłym upadłość Augusta Lindeman handel piekarski i młynarski pod Nr 896 przy ulicy Chłodnej prowadzącego ogłoszoną pod dniem 11 (23) Czerwca r. b., zniósł i Syndyków do wydania całkowitego majątku temuż Lindemanowi upoważnił.

Warszawa d. 2 (14) Grudnia 1869 r. 9693(D. W.

Seweryn **Chmielewski** Obrońca Sądowy.

Dnia 10 (22) Grudnia r. b., o godzinie 10-tej zrana sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze subhastacji w Trybunale Cywilnym w Warszawie,

Nieruchomość Nr 702A,

przy ulicy Leszno w Warszawie w pobliżu targu Witkowskiego zwanego, położona, przynosząca brutto dochodu rocznie około rs: 1,000. Licytacja rozpocznie się od summy rs: 6100 kop. 4, jako ^{29} części szacunku taxą biegłych wykrytego. Vadium wynosi rs. 1000. Bliższe objaśnienia powziąć i zbiór objaśnień i warunków przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału i w Kancelarji u podpisanego w Warszawie pod Nr 2244A, przy ulicy Nalewki.

Szymon Rodzyn. Patron.

(1—1) —9679—(Dz. War)

SOLITERA leczy bez niebezpieczeństwa w przeciągu 2-ch godzin (także listownie). Dr Bloch w Wiedniu, Prater Strasse 42. (12—12) ---530---(666)

W mieście powiasowem Opatowie, podpisany

MOSZEK ERMAN



właściciel possesji, Nr 32 obok poczty położonej, przy Rynku, utrzymuje Omnibus passażerski, kursujący od Opatowa, do Radomia dwa razy w tydzień, to jest z Opatowa w Niedzielę i Środę, a z Radomia na powrót w Poniedziałek i Czwartek, po południu i to regularnie. W powyższej possesji znajduje się Zajazd Radomsko-Lubelski ze stancjami gościnnemi, oraz Handel różnych towarów. Tamże dostać można każdego czasu jedzenia i napoju, przy przyzwoitej usłudze, przygotowywane tak dla Chrześcian jak i dla Izraelitów. (1—3)—9684—(15)



W Domu Targowym P. Iwaszkiewicz, przy ulicy Nowy-Swiat, gdzie od lat kilkunastu egzystowała sprzedaż Piwa Bawarskiego, z przyczyny wyrestaurowania lokalu, tenże na krótki czas został zamkniętym. W dniu 16tym b. m., to jest we Czwartek przez nowego Właściciela Zakładu zostanie na nowo otwartym, w którym będzie się odbywała sprzedaż **Piwa Bawarskiego lagrowego**, na kufle, z Browaru P. A. Boenisch, w połączeniu z **Restauracją**, w której będą przyrządzane **Śniadania**, **Obiady** i **Kolacje**, po cenach najumiarkowańszych, oraz różne zimne **Przekąski**.

(1—2) —9698—(15) **IGNACY MICHALSKI.**



Do Głównego Składu

KAWIORU

M. ŻYŻYNA,

przy ulicy Senatorskiej w domu W-go Piotrowskiego pod Nr 496,

nadszedł znowu świeży transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego, mało solonego i prasowanego serwetowego takiegoż; oraz **Karuku** rybiego, **Groszku** i **Sera** zielonego, **Buljonu** Wołyńskiego, **Musztardy** Sarepskiej, **Minogów** Rygskich, **Siomgi** mało solonej, i **Serdeli** marynowanych (**Kilki** zwanych)

(1—3) —9708—(12,563) **M. ŻYŻYN.**

OWOCARNIE.



Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż handle moje istniejące; jeden przy ulicy Rymarskiej pod Nr 481, obok pałacu b. Ko misji Skarbu i drugi przy ulicy Miodo wej, pod Nr4 81 pod firmą **K. Jermana**, zaopatrzone zostały w **Owoce** wszelkich gatunków tak świeże, jak też suszone. Sliwki tureckie, węgierskie i krajowe, Gruszki bąkrety suszone, również Orzechy włoskie, tureckie i laskowe, Kasztany, Winogrona hiszpańskie, Gruszki duszesty i Jabłka tyrolskie świeże; oraz Bakalje w różnych gatunkach, które sprzedają się po cenach jak najumiarkowańszych. Tamże znajdują się i Sielawy Augustowskie wędzone. (1—3)—9665—(15,)

Zniżona Cena

DRZEWA OPAŁOWEGO.

Skutkiem poprawienia się dróg a tem samem łatwiejszej wywózki z lasu, jestem w możności sprzedawać **drzewo sosnowe suche, w szczapach, wprost z lasu po Rs. ośm za Sążeń kubiczny, rzetelnego wymiaru**, z odstawą do Warszawy na miejsce. Obstalunki przyjmuję na **Sążnie i pół sążnie** we wszysokich moich **Składach Herbaty** w Warszawie. **L. Krupecki.**

(3—3) —9514—(15179)



U **Akuszerki Sliwińskiej**, pod Nr 156 (nowy 4), w domu własnym, przy ulicy Gołębiej, są urządzone **Pokoje** do wyboru większe i mniejsze, z osobnym wejściem, elegancko umeblowane, na 1szem piętrze od frontu, suche i ciepłe, w każdej chwili do wynajęcia dla Osób spodziewających się słabości, lub na dłuższy czas przed słabością, z pościelą, z życiem i usługą przyzwoitą, lub bez, i wszelkiemi wygodami, za bardzo umiarkowaną cenę, to jest Pokój dla jednej Osoby Kop. 50 dziennie, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i sekret zapewniony.

(2—3) —9595—(14027)

WAŻNA WIADOMOŚĆ

Nowo wyrestaurowany HANDEL WIN I KORZENI pod MANDARYNEM

S. URSTEIN,

nie dochodząc Straży Ogniowej, naprzeciwko ulicy Chmielnej, pod Nr 28-ym na Nowym Świecie.

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, urządziłem w moim Handlu częściową sprzedaż, a to po cenach dotąd niepraktykowanych a mianowicie:

Cukier w głowach i na funty, oraz mączka zagraniczna po cenach fabrycznych. Kawy funt po Kop. 22 i pół, 30, 31 najlepszej.

Cena za funt.

Różne Rodzynki. Kop. 13.
Ryż najlepszy Kop. 8 i pół.
Swiece Stearyuowe. Kop. 29.
Kasztany najświeższe. Kop. 13.
Marmolady Kijowskie. Kop. 45.
Figi pudełkowe świeże. Kop. 20.
Daktyle świeże. Kop. 25.
Rodzynki Malaga. Kop. 37 i pół.
Rodzynki bez pestek. Kop. 16.
Rodzynki z jedną pestką. Kop. 16.
Migdały duże najpiękniejsze. Kop. 34.
Bakalje bez orzechów Kop. 30.
Czekolady funt od Kop. 45 do 75.
Orzechy Włoskie. Kop. 12.

Orzechy Tureckie. Kop. 15.
Sliwki Francuzkie. Kop, 20.
Sliwki Węgierskie. Kop. 10.
Sardynki pudełko większe. Kop. 35.
" " mniejsze. Kop. 25.
Oliwa prowancka najświeższa. Kop. 45.
Ser Szwajcarski prawdziwy. Kop. 42 i pół.
„ Kajdlowski „ Kop. 28.
Musztardy Francuzkiej słoik. Kop. 30.
Buljon od Kop. 60.
Kilki słoik. Kop. 75.
Kawior Astrachański. Rs. 1.
Różne pierniki po cenie umiarkowanej.

Szczególniej zasługuje na uwagę **Herbata**, na Rs. 1 Kop. 50 z renomowanego Składu E. Heringa, którą porównej cenie sklep mój sprzedaje. Wina zaś węgierskie, butelka od Kop. 55 do Rs. 1 Kop. 50 i drożej, Wina czerwone, butelka od Kop. 40 Rs 1 Kop. 50. Wina Szampańskie, Reńskie, Hiszpańskie i. t. p. Porter Angielski oryginalny i beczkowy po cenach jak najumiarkowańszych. O czem mam zaszczyt Szanownej Publiczności donieść i prosić o przekonanie się o dobroci i taniości towaru. Spodziewam się, że Szanowna Publiczność, raczy mnie łaskawie uwzględnić, bo moje zdanie jest takie, że lepszy grosz częstszy aniżeli rubel rzadki i z tego powodu postanowiłem jak najtaniej sprzedawać. Za rzetelność wagi poręczam, biorącym w większej partji odstępuje się rabat. Od 20 b. m. nadchodzić będą codziennie Drożdże Wiedeńskie, po cenie jak najtańszej. **S. URSZTEJN.** (1—4) —9,702—(15,)

DO SKŁADU

H. ŻELIGOWSKIEGO i SPÓŁKI,

na Nowym-Świecie, Nr 46, wprost Wodociągu,

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA

nadeszły świeże i doborowe transporty:

Rozmaitych Bakalji, Towarów Kolonjalnych i Wiktuałów.

Ceny JESZCZE zniżone.

(1—6) —9681—(15353)

PRACOWNIA

SUKIEN DAMSKICH,

WERONIKI PALIŃSKIEJ,

Nr 471E, nowy 4, ulica Rymarska.

Ponieważ wiele osób myśli żem się przeprowadziła, przeto mam honor zawiadomić JJ. WW. i JJ. WW. Panie, że od trzech lat mieszkam ciągle w tem samem miejscu jak znak wskazuje, i że jak dawniej to jest od lat 20 tu tak i teraz osobiście zajmuję się wszelkiemi damskiemi robotami.
(1—3) —9685—(15)



Koniki dla dzieci

do zabawy, w różnych gatunkach i wielkości które mogą służyć za piękny podarek dla dzieci na gwiazdkę, dostać można w fabryce Wyrobów Rymarskich i Siedlarskich, przy ulicy Długiej Nr 584 w Hotelu Niemieckim w Warszawie. Prócz tego w zakładzie moim dostać można wszelkich gotowych uprzęży: siodeł, kufrów do podróży, rajzetaszy, torb podróżnych, portfeli, teki szkolne, torby myśliwskie i rozmaite wyroby skórzane, oraz przyjmuję wszelkie obstalunki i reperacje Józefat **Godecki**. (1—3)—9703—(15)

JABŁKA,

po taniej Cenie,

Zprowadziwszy znaczną ilość Jabłek galarami z Galicji, urządziłem sprzedaż hurtową takowych w nowo wynajętym przezemnie czasowo sklepie, przy ulicy Nowy-Świat, wprost Sto-Krzyzkiej, których sprzedaż na korce, ćwierci i garnce trwać będzie przez tygodni trzy od daty dziesiejszej.

Osoby życzące czynić korzystne zakupy i znaleźć wybór większy raczą zgłaszać się wcześniej,

F. WRÓBEL.

(5—6) —9360—(14996)



PIEKARNIA NOWA

przy ulicy Nowy-Świat Nr 74 wprost Śto-Krzyzkiej.

Będąc w pełnym biegu robót Piekarskich i Cukierniczych, gotową jest do przyjęcia wszelkich obstalunków na nadchodzące święta Bożego Narodzenia, a mianowicie Strucli różnego gatunku i formy, Bab, Tortów i t. p, wyrobów, po cenie umiarkowanej a odpowiedniej do wielkości i gatnnku zamówienia.

Żądane obstalunki mogą być robione w sklepie do piekarni należącym, wprost ulicy Śto-Krzyskiej, lub u osób zajmujących się rozsprzedażą wyrobów z Piekarni Nowej, a mianowicie:

1. w Handlu pod firmą Merkury Nr 1 przy ulicy Nowy Świat Nr 30.
2. ditto ditto Nr 2 „ „ Podwal Nr 20.
3. w Handlu pod firmą Merkury Nr 3 przy ulicy Elektoralnej Nr 33.
4. u Pani Pierogowskiej, w domu Feldhauzena przy ulicy Elektoralnej Nr 745/6.
5. u Pani Makowskiej, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1263/4.
6. u Pana Będziszewskiego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 52.
7. u P. Gelert, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1310.
8. u Pana Tabańskiego, przy ulicy Śgo Aleksandra Nr 1588/9.
9. u Pani Aleks. Brzezińskiej, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 6.
10. u Pani Gąsowskiej, przy ulicy Jerozolimskiej i Kruczej Nr 1582.
11. u Pana Kolińskiego, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1574.
12. u Pani Glinojeckiej, przy ulicy Chmielnej i Marszałkowski ej Nr 1559 *b*.
13. u Pani Korczke, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 34.
14. u Pani Brzezińskiej Józefy, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1403.
15. u Pani Biernackiej, przy ulicy Ciepłej Nr 1117.
16. u Pana Markiewicza, przy ulicy Karmelickiej i Nowolipie Nr 2421.
17. u Pani Szymborskiej, przy ulicy Chmielnej Nr 20.
18. u Pani Wołkowskiej, przy ulicy Chmielnej Nr 1556.
19. u Pani Giorda, przy ulicy Bednarskiej Nr 2671/2.
20. u Pani Stasiewicz, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok Resursy Obywatelskiej Nr 368.
21. u Pana Czerwińskiego, w Sarem-Mieście Nr 43.
22. u Pani Ostrowskiej, przy ulicy Podwal Nr 497.
23. u Pana Kondrackiego i Spółki, przy ulicy Długiej Nr 17.
24. u Pana Sapiela, przy ulicy Bielańskiej Nr 6.

Nakoniec, Zakład Piekarni Nowej, ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż wzmocniwszy swą siłę produkcyjną, wyrabia wielorakiego gatunku **Sucharki, Ciasta** kruche, a długo konserwujące się, do herbaty i **Wafle** Wanillowe, Czekoladowe, Orzechowe i Karlsbadzkie, które w każdej porze w obfitości są w Sklepie własnym do nabycia. (1—3) —9683— (15,373)

Srebro 84ej próby.

Cały Serwis mały do Herbaty w Sztatułce, mogacy służyć za prezent na Gwiazdkę, jest do sprzedania na ulicy Mazewieckiej, Nr 1346E, mieszkania Nr 13. Zastać można codzień do godziny 12ej zrana, lub od 3ej po południu.

(1—3) —9695—(10671)

100 Kop Desek,

1, 1½ i 2 calowych, 9 łokciowych, są na składzie przy Tartaku Biernatowizna, przy Kolei Terespolskiej, **Stacja Mrozy pod Kałuszynem**, do sprzedania.

Kupujący raczą się zgłosić do Rządcy Dóbr **W. Koczorowskiego**, w Kuflewie.

(1—3) —9678—(15)

W domu Nr 884 (3) przy ulicy Białej, mieszkania Nr 2, jest do sprzedania

Salopa Damska podbita Lisami,

kryta atłasem, z Kołnierzem Tumakowym.

(1—1) —9694—(15)



Do sprzedania: **KARETA** cztero-osobowa i dwu-osobowa, oraz **POWÓZ** cztero-osobowy; wszystko używane. Obejrzeć można w Fabryce Powozów F. Geyer, przy ulicy Orlej pod Nr 798B.



(1—3) —9704—(15)



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

POWÓZ,

za bardzo umiarkowaną cenę, w dobrym stanie. Ulica Leszno, Nr 721 (nowy 29).

(1—1) —9677—(17)

NAJDOSKONALSZE

FARBY I MASSY

DO ZAPRAWY PODŁÓG I POSADZEK

w różnych najpiękniejszych kolorach,

oraz **MASSA biała woskowa**, do posadzek mozajkowych, z drzewem różno kolorowem, jako też prędko schnące **ZAPRAWY LAKIEROWE i FARBY OLEJNE do Podłóg** niewymagające froterki;

wszystko to wyrabiane

W PATENTOWANEJ FABRYCE LAKIERÓW

J. A. KRAUSSE.

przy ulicy Bonifraterskiej Nr 2163, wprost Kościoła.

a w obecnej porze w znacznym zapasie przyrządzone, **sprzedają się** po cenie stałej i nadzwyczaj umiarkowanej, tak w **Fabryce** jako i w **Głównym Składzie** przy ulicy Miodowej Nr 484 (nowy 8) wprost Rządu Gubernialnego, i w wielu handlach Warszawskich, jako też we wszystkich miastach Królestwa i Cesarstwa.

Uwaga: Fabryka poręcza za dobroć swoich wyrobów, które na pierwszy rzut oka łatwo można rozróżnić od naśladowanych, przez zwrócenie uwagi na wydruk **Medalu**; (za dobroć wyrobu otrzymanego na Wystawie Krajowej), umieszczony na wszystkich etykietach. (1—2(—9,672—(19,702)

Są do sprzedania używane

Niedźwiedzie,

w dobrym stanie, za cenę umiarkowaną. Widzieć można codziennie do godziny 9ej zrana, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, w domu pod Nr 1346*g* (nowy 14), mieszkania Nr 7, na parterze. (1—3) —9676—(15)



Od Wielkiej-Nocy, lub Sgo Jana 1870 r., potrzebnym jest do wynajęcia oddzielny

DOM lub PAŁACYK,

złożony z 20-stu Pokojów.

Bliższa wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 634*b*, na 3-ciem piętrze od frontu, w godzinach pomiędzy 4-tą a 6-tą po południu, lub przed 9-tą zrana. (1—4) —9699—(14890)

TELEGRAFY pokojowe pneumatyczne rsr. 9 za aparat.
WAGI stołowte szalowe od rs. 7 do rs. 20.
MIARY składane, po kop. 60 za sztukę.
SYFONY kieszonkowe do wód gazowych, po kop 60 za sztukę.
OLIWIARKI Nr 1, 2, 3, 45, 65, 105 kop. za sztukę.
PRASKI do kopjowania listów rs. 3 k. 40 za sztukę.
KSIĄŻKI do kopjowania 1000 folio rs. 3 k. 60 za szt.
GWICHTY mosiężne i żelazne, **GWOŹDZIE** druciane **PILNIKI**, narzędzia i t. d., po cenach umiarkowanych, stosownie do gatunku.

KRAFT et KUKSZ,
(II—6—0) —7695—(5525) ulica Długa 586b.

SKŁAD





FABRYCZNY WYROBÓW

KAROLA MINTER'A

POD FIRMĄ

LEOPOLDA KNOLL'A

przy ulicy Czystej, Nr 638 lit. B. w domu Bauerfeinda.

Ma honor donieść, że na obecnie zbliżającą się Kolendę przygotował WIELKI WYBÓR ZABAWEK dla dzieci, pomiędzy któremi jest wiele, które ułatwiają nauczanie czytać, tudzież nauczają pierwszych działań arytmetyki, oraz początki jeografji. Zwracą skład uwagę na wyrabiane SERWISY z METALU ANGIELSKIEGO, stołowe, do herbaty etc., bardzo ozdobne, niemniej ma wielki wybór GIER dziecinnych i towarzyskich. Nareszcie poleca skład swój assortyment wyrobów, jako to: Tace, Koszyki do ciast, cukierniczki, Maszynki do kawy, Lampy naftalinowe wszelkiego rodzaju, Żyrandole, Świeczniki, Kandelabry ozdobne, bronzowe, złocone i z kompozycji; kwiatarki żelazne w kilku wielkościach, Ekrytuary, Popielniczki, Lichtarze stołowe i do gry, w nowych fasonach, w kolorach ciemnego brązu i miedzi antiqe; wreszcie tyle innych, a znanych Szanownej Publiczności artykułów.

Velocipedy dla dzieci w różnych wielkościach. (1—6) —9,666—(18,377)

Są do sprzedania: **Mufka** tumakowa duża, za rs. 26; **Toaletka** orzechowa damska, za Rs. 6; **Serweta** roboty krzyżowej, za Rs. 15; **Biurko** massiw mahoniowe, za Rs. 25; **Nesesser** męzki zupełnie nowy, za Rs. 15; **Samowar** miedziany za Rs. 13; **Okrycie** syberynowe, za Rs. 15; **Stolik** do kart mahoniowy, za Rs. 12; **Serweta** dywanowa, za Rs. 14.— Tamże jest do sprzedania **Suczka** biała Pinczerka, bardzo ładnej rassy; oraz **Garderoba** męzka czarna. — Wiadomość: Róg Szkolnej i Sto-Krzyzkiej, Nr 1328, w oficynie na lewo, na 1szem piętrze; każdodziennie od 12ej rano do 4ej po południu. (2—3) —9598—(15277)



AUGUSTA REINEKE,

przy ulicy Podwale, Nr 528, wprost Pałacu Dyzmańskich,

zaopatrzony został w **ZEGARKI** złote i srebrne, męzkie i damskie; **ZEGARY** ścienne Francuzkie, Regulatory tygodniowe; oraz wszelkie **ZEGARY** ścienne, które sprzedaje po bardzo umiarkowanych cenach. Przytem przyjmuje wszelkie reperacje, które uskutecznia z poręczeniem. (1—3) —9680—(15)



Skład Zegarków Genewskich, B. WOSIŃSKIEGO,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, tuż obok Kościoła Opieki Sgo Józefa i Pałacu Hr. Potockiego, Nr 391, otrzymał

ZEGARKI

ZŁOTE i SREBRNE,

w cenach nader przystępnych, mianowicie: złote damskie od Rs. 24, srebrne męzkie od Rs. 11, obciągnięte i dokładnie wyregulowane, z poręczeniem rocznem. (3—6) —9561—(15225)



KAWIORU



świeżego astrachańskiego, małosolonago, nadszedł transport do składu różnych Towarów rossyjskich za Żelazną Bramą; wewnątrz Gościnnego Dworu pod Nr 150/1. Tenże Skład otrzymał Groszek zielony w różnych gatunkach, Buljon Wołyński i inne towary rossyjskie. **Jan Karasiew.** (6—6) —9,388—(15,015)



Do sprzedania: **Dwa LUSTRA** duże w ramach złoconych, **KREDENS** jesionowy i inne Rzeczy, w domu pod Nr 2403c (9) przy ulicy Nowolipki. Stróż August wskaże. (3—3) —9553—(15)

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia za pomierną cenę,

MIESZKANIE,

suche i ciepłe, złożone z 6ciu Pokojów, Przedpokoju, Kuchni, dwóch Składów, Piwnicy i Komórki na drzewo. Tamże sprzedają się

MEBLE

używane. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej, Nr 21. (7—10) —9030—(14507)

Są do najęcia

POKOJE,

po cenie **Rs. 5** miesięcznie, przy ulicy Koźlej, w domu pod Nr 1820. (1—3) —9692—(15)

Stragan Niwińskiej, znajdujący się w środkowym dziedzińcu gmachu pocztowego, o którym wiadomo Szanownej Publiczności, na nadchodzące święta zaopatrzony został w wyborowe frukta i inne rozmaite bakalje, i takowemi poleca się Szanownej Publiczności; zapewniając, że każda z osób co łaskawie zaszczycić raczy ten stragan, z kupna w zupełności zadowolnioną będzie i przytem nadmienia, że wszelkie obstalunki z akuratnością wypełnie. (2—3) —9566—(15,232)

Potrzebny jest zaraz

Pokój umeblowany,

w okolicy Nowego-Swiatu, lub Senatorskiej ulicy. Adress uprasza się zostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," pod literami A. S.—40. (1—1) —9689—(15)



Salon, Trzy Pokoje, Przedpokój i **Kuchnia**; tudzież **Trzy Pokoje, Kuchnia** i **Spiżarnia**, na 2giem piętrze, do najęcia każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 57. (1—3) —9675—(15)





W dniu 9 b. m., między godziną 3cią a 4tą po południu z domu Nr 1394, nowy 34, przy ulicy Marszałkowskiej, wybiegła **SUCZKA** z rassy **buldogów** 4 do 5 miecy mająca, jasno-żółta, ogon i uszy obcięte. Kto odprowadzi takową lub da wiadomość o niej pod Nr powyższy na 2-gie piętro w oficynie mieszkania Nr 5, otrzyma przwoitą nagrodę.— Ostrzega się, iż nieprawy posiadacz w razie dostrzeżenia do sądowej odpowiedzialności pociągniętym będzie. (2—3) —9659—(15346)



PIES z rassy **Buldogów**, morągowatej ciemnej maści, bez odmiany, 4 miesiące stary, do sprzedania za Rs. 10, pod Nr 2179a, dom Najci Lichtinger, ulica Czarna. Stróż miejscowy wskaże. (1—1) —9701—(15)

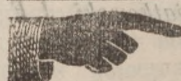


Rs. 3 nagrody.

W dniu 14tym b. m., zginął sześcio-miesięczny **Wyżełek**, rassy **Ceter**, żółty.— Znalazca raczy go odprowadzić na ulicę Orlą, pod Nr 10, do mieszkania Pułkownika Sokołowa. (1—3) —9687—(15)

Rs. 3 nagrody.

W Niedzielę wieczorem, przechodząc ulicą Sto-Krzyzką i Nowym-Swiatem, zgubiono Złotą **BROSZKĘ**, z Granatami. Znalazca uprzejmie jest proszonym o odesłanie na ulicę Nowy-Swiat, do domu pod Nr 1, mieszkania Nr 12, za nagrodą, jeżeli takowej będzie żądał. (1—1) —9690—(15)



W dniu 8-mym Grudnia, t. j. we Srodę, w kościele Opieki S-go Józefa, lub S-go Andrzeja, na Placu ratuszowym, zgubiono **PORTMONETKĘ, z czerwonej skóry**, a nadto **KORONKĘ** z medalikiem, do których pamiątka była przywiązaną. Łaskawy znalazca raczy znajdujące się w portmontce pieniądze zatrzymać, a samą portmonę i koronkę odnieść do Redakcji „Kurjera Warszawskiego", za co jeszcze odbierze oddzielną nagrodę. (3—3) —9533— (14818)

W drukarni Kurjera Warszawskiego — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

WIADOMOŚC TYMCZASOWA

o wygranych 5-ćj Klassy 113 Loteryi Klassycznéj, dnia 2 (14) grudnia 1869 roku.

Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.
19	60	2058	60	4149	60	5999	80	7803	60	9312	60	10966	60
73	60	99	60	56	60	6059	60	6	80	26	60	75	60
158	60	2114	60	4203	60	65	60	25	60	58	60	77	60
64	60	44	60	56	80	66	60	7943	80	74	60	11009	60
75	60	2282	100	69	60	6131	60	71	60	78	60	11	60
241	80	95	60	73	60	69	60	8013	60	83	60	22	200
44	60	2366	60	4404	60	71	60	23	80	92	60	23	60
62	60	98	60	4530	60	87	60	8134	60	95	60	65	60
72	60	2421	60	36	60	92	1000	53	100	9458	80	11120	60
89	60	26	60	43	60	6256	60	79	60	9516	60	34	60
375	60	2533	60	47	60	61	60	95	60	23	60	44	60
427	60	51	60	61	60	6357	60	97	60	9639	60	11203	100
28	60	54	60	4609	100	59	60	8200	60	90	60	9	60
52	60	56	60	23	60	61	20000	2	60	9797	80	41	60
65	60	87	60	26	60	81	60	13	60	9831	60	59	60
503	60	2623	60	45	60	6438	60	49	60	33	60	11363	60
8	60	93	60	57	60	6541	60	76	60	39	60	71	60
28	60	2737	80	86	60	6643	60	8314	60	9911	60	76	100
618	60	2837	100	91	60	81	60	20	60	23	60	92	60
54	60	2909	60	4759	60	6716	60	45	60	71	60	96	80
64	60	14	60	4803	60	32	60	90	60	80	60	99	60
73	60	44	60	69	60	6803	60	8463	60	10122	60	11409	80
92	60	80	60	82	60	23	60	98	60	24	60	35	60
95	60	3070	60	4927	60	27	60	8501	60	72	60	36	60
709	60	87	80	80	60	57	60	9	60	97	60	95	60
41	60	3130	80	85	60	6948	60	29	60	10220	60	11507	60
64	8000	98	60	89	60	7013	60	83	60	34	80	23	60
77	60	3211	80	5005	100	28	60	86	60	10345	60	60	60
851	60	23	1000	42	60	29	60	95	60	61	60	95	60
967	60	78	60	87	60	52	60	8600	60	93	60	11627	100
1012	60	3329	60	5108	60	7107	60	25	60	99	60	36	60
27	60	45	60	27	60	19	60	28	60	10402	60	47	60
83	60	55	60	65	60	81	60	33	60	78	60	64	60
1144	60	73	60	90	60	7290	60	62	60	99	60	84	60
68	60	86	60	5208	60	7311	60	99	60	10544	60	11709	60
85	60	3461	60	77	60	29	60	8700	80	50	60	27	60
1302	60	94	100	91	60	58	60	61	60	57	60	28	60
55	100	3522	60	5305	60	7410	60	69	60	66	60	11819	60
1436	60	3626	60	22	60	36	60	73	60	75	60	22	60
60	60	35	60	57	60	50	60	83	60	90	60	72	60
1531	60	47	60	5439	60	92	60	8818	60	10606	100	82	100
54	60	91	60	5516	60	7515	60	68	60	24	60	11913	60
86	60	99	60	57	60	31	60	99	60	10709	60	69	60
1650	60	3734	60	69	60	64	60	8947	60	26	60	12047	60
79	60	64	60	5601	60	95	60	62	60	33	60	61	60
1757	60	97	60	45	60	98	60	68	60	10805	60	99	60
70	60	3812	60	67	60	7605	60	9005	60	7	60	12223	80
1815	80	3934	100	5776	60	11	60	9102	60	48	60	51	60
59	60	56	60	85	60	88	60	4	60	49	60	12329	60
66	60	74	80	5864	60	7713	60	10	60	64	60	54	60
81	60	4008	60	69	60	28	60	39	60	10921	60	90	60
1939	80	32	60	76	60	39	60	42	60	34	60	12461	60
91	60	84	60	5936	60	42	60	93	60	42	60	12520	60
2031	60	4102	60	38	60	82	60	9224	60	57	60	12616	60
2057	60	4108	60	5954	60	7798	60	9262	60	10961	60	12618	60

Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.
12632	60	14210	200	15950	60	17364	60	19004	60	20509	60	21715	60
88	60	18	80	59	60	78	60	98	60	17	60	32	60
91	60	39	60	69	60	81	60	19169	60	51	60	34	60
12705	60	51	60	99	60	17412	60	19222	60	76	80	52	60
18	60	14388	100	16013	60	85	60	28	60	20658	60	21850	60
40	60	14411	60	28	60	17515	60	19323	60	60	60	82	60
96	60	33	60	29	60	64	60	29	60	82	60	94	60
12814	60	48	60	50	1000	17634	60	50	60	20705	60	21916	80
54	60	62	60	75	60	74	60	19407	60	36	60	44	60
58	60	14596	60	77	60	17724	60	54	60	64	60	51	60
61	60	98	60	16149	60	34	60	55	60	65	60	97	60
77	60	14611	60	80	60	43	60	78	60	69	500	22073	60
91	60	35	60	16221	60	47	60	97	60	70	60	22136	60
12901	60	63	60	22	60	61	60	19506	60	78	100	53	60
77	60	97	60	32	60	79	60	52	60	99	60	22277	60
13018	60	14704	60	33	60	17817	60	88	80	20805	60	22303	80
57	60	46	1000	41	60	21	60	19620	60	17	200	48	60
61	60	62	60	83	60	45	60	61	60	32	60	22507	60
13103	60	14846	60	92	60	56	60	19738	60	79	60	75	60
47	60	47	60	16306	60	17900	60	47	80	80	60	92	60
13239	60	87	60	28	60	81	60	72	60	20905	60	22721	60
40	60	14905	60	38	60	18016	60	19806	80	37	60	88	60
61	60	46	60	43	60	27	80	48	60	49	60	22837	60
13315	60	68	100	68	60	58	60	19953	60	21000	60	80	60
28	60	15016	60	16404	60	18103	60	60	60	13	80	22900	60
13414	60	15106	60	34	60	32	60	72	60	62	60	10	60
27	60	33	60	16556	60	55	60	80	60	90	60	49	60
13510	60	40	60	16605	60	82	60	91	60	21101	60	56	60
27	80	44	60	44	60	85	60	95	60	47	60	96	60
43	60	77	60	16740	60	18309	80	20016	60	21209	60	23022	60
62	80	84	60	90	60	68	60	24	60	46	60	92	60
13624	60	15279	60	16913	60	18422	60	59	60	98	60	23112	60
32	60	15310	60	77	60	18586	60	64	60	21333	60	57	60
66	60	44	60	17012	100	92	60	20115	60	70	60	77	60
85	60	63	60	69	60	18680	60	40	60	76	60	23221	60
13735	60	15423	60	72	60	96	100	95	60	90	60	29	60
61	60	25	60	82	60	18700	60	20285	80	93	80	96	60
13832	60	15577	60	17207	60	53	60	99	60	98	60	23365	60
13903	60	15636	60	20	60	18809	60	20302	60	21404	60	23412	60
14001	60	82	60	52	60	76	60	17	60	35	60	37	60
8	60	15734	60	82	60	18910	60	43	60	83	60	47	60
17	60	15820	60	17304	60	34	60	48	60	21525	60	84	60
35	60	31	60	9	60	54	60	74	60	70	60	85	60
47	60	66	60	15	60	61	60	20421	60	21606	60	93	60
14143	60	15907	60	17319	60	18965	60	20463	60	21644	60	23496	60

GŁOWNIEJSZE WYGRANE PADŁY W KANTORACH NASTĘPUJĄCYCH:

Nr. **6361** wygrał rs. **20000** u kol. *Leszczyńskiego* w Włocławku.
„ **764** „ „ **8000** u kol. *Winiarskiego Stanisława* w Warszawie.
„ **3225** „ „ **1000** u kol. *Hertz Kohana* w Biały.
„ **6192** „ „ **1000** w Kant. Głów. *Maurycego Nelkena* **w Warszawie.**
„ **14746** „ „ **1000** u kol. *Hanny* w Warszawie.
„ **16050** „ „ **1000** w Kant. Głów. *Maurycego Nełkena* w Warszawie.